

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” wynosi: w Łodzi zł. 4.20, za odnośnienie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.-; zagranicę -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — redakcja: 2-99, 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe: Pocz. Kasa
Oszczędnościowa 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy
I strona i w tekście 40 groszy strona 4 szpalt
Nekrologi 30
Nadesłane po tekście 30
Zwyczajne 10 strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł.
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
za firm zagranicznych o 100 procent drożej

Pomnik Eberta



Popiersie zmarłego prezydenta Rzeszy, wykonane przez znaną rzeźbiarkę wiedeńską p. Hartman

Wielka narada nad bezpieczeństwem w Europie Konferencja 5-ciu ministrów ze Stresemannem

W kołach politycznych rozeszła się pogłoska, że 1 września mają się spotkać w Genewie ministrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji, Belgii, Polski i Czechosłowacji, aby wspólnie omówić sprawę paktu, który był przedmiotem dopiero co zakończonych konferencji Brianda z Chamberlain'em.

Prawie pewne jest, jak słychać, że na konferencję tę będzie nieoficjalnie zaproszony i niemiecki minister spraw zagranicznych Stresemann.

Rozstrzelanie redaktora Horwicza-Samojłowa

Z Warszawy donoszą nam: „Rzeczpospolita” donosi, że według informacji z Moskwy, został tu rozstrzelany z wyroku G. P. U. były redaktor pisma rosyjskiego w Warszawie, Horwicz-Samojłow, oskarżony o szpiegostwo na rzecz Polski.

Wiadomość ta musi się wydać dziwną, ponieważ w swoim czasie Horwicz był podejrzany w Warszawie o stosunki z poselstwem sowieckim i stwierdzono nawet, że na swoje wydatki otrzymywał z poselstwa tego fundusze.

Krwawe manewry w Sowdepji

WILNO, 18 sierpnia. „Młot” donosi o tragicznym wypadku, który się zdarzył dn. 14 b. m. na terytorium mińskim w czasie manewrów pod wsią Kojdany. Grupa defenzywna przeszła do ataku na wieś Kojdanówkę. Atak był prowadzony na bagnety. Zacierzwienie walczących było tak wielkie, że atakujący użyli prawdziwych bagnety. Skutkiem tego 6 żołnierzy zostało zabitych, 17 rannych.

Zakaz tańców w Irlandji

LONDYN, 18 sierpnia. Arcybiskup O'Donnell, głowa kościoła katolickiego w Irlandji wydał okólnik, zawiadamiający, że wszyscy ci, którzy uczęszczają do nocnych tańców, będą ekskomunikowani z kościoła.

Łódź redukuje pracę

Z powodu trudności kredytowych przemysł nasz postanowił ograniczyć produkcję

Od poniedziałku uruchomienie fabryk ulegnie zmniejszeniu do 3-4 dni w tygodniu

Ograniczenie kredytów dla naszego przemysłu jest przeprowadzane przez rząd z żelazną stanowczością. O dyskoncie w bankach prywatnych niema zupełnie mowy. Również Bank Polski zredukował do minimum sumy, które mogłyby zaopatrzyć nasz przemysł w środki na pokrycie najniezbędniejszych bieżących wydatków, a przede wszystkim na wypłaty dla robotników.

Te utrudnienia kredytowe, które w obecnej chwili dosięgły niebywałych roz-

miarów, wywołały wśród przemysłowców łódzkich tendencje do znacznego ograniczenia produkcji. Jak się dowiadujemy Łódź nosi się z zamiarem znacznego zmniejszenia uruchomienia przemysłu i już w przyszłym tygodniu nastąpi znaczna redukcja pracy. Zmniejszenie uruchomienia do 3-ch a najwyżej 4-ch dni w tygodniu jest już kwestją przesądzoną i od przyszłego poniedziałku ma wejść w życie.

Do tej decyzji przyczynia się również

ograniczenie przydziału walut na potrzeby przemysłu, który otrzymuje minimalny procent swego zapotrzebowania, a we dług dokładnej reparycji stanowi to tylko 3 proc. rzeczywistych potrzeb.

W tych warunkach przemysł walczy z niepokonanymi przeszkodami na tle grodu gotówkowego i płace robotnicze nawet w tych ograniczonych rozmiarach uruchomienia znajdują się wciąż pod znakami zapytania.

Premjer Grabski zachwiany?

Pogłoski o ustąpieniu obecnego szefa rządu

Stanowisko ministra skarbu obejmie Michalski lub Szarski

Ze Lwowa donoszą nam:

Lwowska „Reforma” podaje informację, pochodzącą z Warszawy, że stanowisko ministra skarbu, a zarazem premiera Władysława Grabskiego, jest coraz trudniejsze do utrzymania.

W kołach miarodajnych liczą się bardzo poważnie z jego rychłym ustąpieniem, a jedynie dążą do tego, aby przesilenie rządowe odłożyć do jesieni.

Jest to tem więcej pożądane, że obecnie mamy ferie sejmowe, a przytem wytrzymujemy ostrą ofensywę niezłymi nam zagranicy, na złotego polskiego.

Już dziś wymieniają nieoficjalnie kandydatów na przyszłego ministra skarbu, przyczem najczęściej powtarza się nazwiska posłów Michalskiego i Szarskiego.

W każdym razie gotują się obecnie ważne wypadki i zmiany w naszym świecie

politycznym.

Jednocześnie w innych dziennikach ukazwały się również wzmianki o gotującym się na jesień przesileniu rządowym, spowodowanym wahaniem złotego, oraz ogólnymi trudnościami gospodarczymi i politycznymi, w jakich znalazła się Polska.

Pogłoski te należy przyjmować z wielką rezerwą, ale bądź co bądź są one niezmienne symptomatyczne.

Co z pożyczką amerykańską?

Min. Skrzyński oświadcza, że nie zajmował się tą sprawą w czasie swej bytności w Stanach

Z Warszawy donoszą nam: Wczoraj w prezydium rady ministrów, odbyła się konferencja prasowa, na której minister Skrzyński złożył relację ze swej podróży do Ameryki i z rozmów w Paryżu o pakcie gwarancyjnym.

W Ameryce minister stwierdził wielką sympatję społeczeństwa dla Polski. Wprawdzie antypolska propaganda znajdowała miejsce w prasie, w kwestji walutowej i optantów, ale bardzo łatwo było umieszczać dementi i odpierać napaści w rzeczowych artykułach.

Prasa i społeczeństwo amerykańskie są życzliwie dla Polski usposobione. Prezydent Coolidge specjalnie interesuje się Polską i osobście ułatwił ministrowi jego misję w Stanach Zjednoczonych.

Amerykę trzeba informować o Polsce rzetelnie, nie idealizując. Ameryka, to kraj realistów, w którym podziw obudzić może walka i praca codzienna. Informacje o stworzeniu złotego polskiego, o odbudowie kraju, o rozwoju szkolnictwa i szpitalnictwa — to najlepsza propaganda.

To, co zrobiliśmy dotychczas, dowodzi w oczach Ameryki naszej żywotności i może nam dać kredyt moralny, a za tym kredytem przyjść może kredyt materialny

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA.

Na konkretne zapytania jednego z dziennikarzy, czy minister zapewnił Polsce poparcie finansowe Stanów Zjednoczonych, p. Skrzyński odpowiedział, że

wcale się tem nie zajmował, a zajmuje się tem wice-prezes Banku Polskiego, pan Feliks Młynarski.

Stany Zjednoczone byłyby wogóle życzliwie dla Europy usposobione, gdyby nie ciągłe tarcia i walki wśród państw i narodowości Europy. Wielki kapitał amerykański nie da się wyzyskać, bo Ameryka czeka na spokój w Europie.

STOSUNEK DO ŻYDÓW.

Zapytano ministra o rozmowy, jakie miał w Ameryce z przedstawicielami żydów, Minister Skrzyński odparł, że z prawdziwą sympatją stwierdził wśród żydów amerykańskich, pochodzących z Polski, miłość dla dawnej ojczyzny. O porozumieniu rządu polskiego z kołem żydowskim w Polsce mówili ci żydzi z wielkim uznaniem, podkreślając, że widzą w tem początek nowej ery w stosunkach polsko-żydowskich.

SPRAWA OPTANTÓW.

Na zapytanie, jakim echem odbiła się w Stanach Zjednoczonych sprawa optantów, odrzekł minister, że pomimo braku odpowiedniego aparatu, z łatwością odparto ataki olbrzymiej propagandy niemieckiej.

Ogólnie biorąc, minister jest zadowolony ze swej podróży, bo poznał bliżej środowisko amerykańskie. W drugiej części swej relacji mówił minister o swych rozmowach z p. Briandem w Paryżu.

ROZMOWY Z BRIANDEM.

W Paryżu widział się minister z Briandem i poinformował się o utrzymaniu całkowitej jedności stanowiska Francji Anglii (co nie jest łatwe) przez aprobatę angielską dla podstawowych tez francuskich. Są niemi zasady: 1) że pakt bezpieczeństwa nie mogą naruszać jakichkolwiek zobowiązań traktatowych, lecz muszą być wzmacniane; 2) że wszystkie środki zabezpieczenia pokoju — w całej Europie — muszą być zastosowane współcześnie. Rezultat rozmów londyńskich jest całkowicie pozytywny.

Polska niezadowolona, być może, zabierze głos w sprawach ogólnych, ale szczególnie stanowisko Polski będzie dopiero ustalone w łonie rządu, więc minister niemi mówił.

Ostre pogotowie sowieckie na pograniczu mińskim

WILNO, 18 sierpnia. Z Mińska donoszą: Na terenie 11 i 12 odcinków zarządzonego z rozporządzenia komisariatu ds. spraw wojskowych ostre pogotowie wśród oddziałów bolszewickiej straży granicznej. Stoi to prawdopodobnie w związku z obywatelami się obecnie na terenie okręgu mińskiego manewrami pod dowództwem Frunzego, który w dniu 11 b. m. przybył do Mińska.

ŁĘTNO CHWILI Fakiryzm

Miło być fakirem. Wystarczy wprawić się w trans a już wszystko ci jest obrotne. Półmetrowej długości szpilka przebiega ci kłosem, nogę albo brzuch, a ty śmiejesz się. Przytkną ci zapaloną zapalniczkę albo arzący się papieros do ciała — nie czujesz, uśmiechasz się... Kuba Rozpruwacz wsadzi ci tęgi nożyk między łopatki — uklonisz mu się grzecznie i zapytasz: „Nie boli pana rączka?” Kuba zdębieje, ładnie zemdlony, a ty spokojnym kroczkiem idziesz sobie z nożykiem w plecach do najbliższego telefonu i przywołujesz pogotowie do zemdlonego Kuby.

Raj nie życie... Znakomity fakir egipski, Tarah, celujący w nieczułości na ból i wszelkie uszkodzenia swej cielesnej powłoki wprawia od kilku dni w zdumienie paryżan, demonstrowując publicznie swoje talenty.

Rzucił rękawicę światu lekarskiemu. Wyzwanie podjął pewien z chirurgów paryskich i zaproponował fakirowi dokonanie na nim bez znieczulenia i narkozy operacji otwarcia brzucha i wycięcia wyrostka robaczkowego.

Fakir zawałał się (dość ludzkie uczucie). Wreszcie po pewnym namyśle zgłosił się na operację.

Teraz chirurg z kolei się zawałał. „Prawo, rzekł, zabrania dokonania operacji, której nie wymaga stan zdrowia pacjenta”.

„Pomimo to, dodał, jestem do dyspozycji pańskiej”.

Na tem stanęło. Paryżanie oczekują z niecierpliwością wyniku zakładu. Kto wie? Tarah - bey dysponuje swym organizmem jak chce. Może dla ułatwienia sytuacji chirurgowi zechce nabawić się zapalenia ślepej kiszki... Fakir wszystko może.

Fakiryzm przydałby się bardzo w każdej gospodarce państwowej.

Znieczulenie obywateli na wszystkie dolegliwości finansowe, podatkowe, kolejowe, biurokratyczne etc etc. ułatwiłoby bajecznie zarządzanie państwem.

Obywatele przestaliby widzieć, słyszeć, czuć. Można by na nich dokonywać parę razy dziennie operacji wyprawy trzewiów, trepanacji czaszki, wyklucia oka, amputacji nogi, ręki i nic...

Św. Biurokracy odetchnęliby nareszcie z ulgą. Przeszłoby mu wymyślać i obzywać go niepiękną, z czego osobnik ten nie wie, co prawda nie robi, ale jednak od czasu do czasu robi się mu markotno.

Archikonfraternia szoferów wyprawiałaby z tej samej racji wielki piknik ogólnokrajowy. Pomysleć tylko! Walisz sobie ulicą jak po szecerem polu, co napotkasz na drodze to pod kołami. A nieszczęścia niema. Przejedziesz marnego cywila, ten ci wstanie, otrzepie się z kurzu i błota i pójdzie sobie dalej. Ani protokołu, ani wywrzutów sumienia, ani kazy.

Raj nie życie.

Dobrze myślący obywatele powinni się zająć bez straty czasu założeniem ligi popierania fakiryzmu. Będziemy się czuć dobrze i prosperować niczem Stany Zjednoczone dopiero po rozpowszechnieniu fakiryzmu.

Tres.

Podróż posła Korfantego

Pos. Korfianty po parudniowym pobycie w Berlinie, gdzie konferował z min. Stresemannem, udał się do Medjolanu.

W Medjolanie pos. Korfianty w imieniu Skarbofermu prowadzi rokowania w sprawie dalszego eksportu węgla śląskiego do Włoch.

W Łodzi na 100 mieszkań- ców 0,8 telefonu

W Stanach Zjednoczonych — 13

Pierwsze miejsce zajmują oczywiście Stany Zjednoczone, które posiadają telefonów 13,7 na 100 mieszkańców. Drugie miejsce należy się Kanadzie — 11 aparatów na 100 mieszkańców; w Europie przoduje Danja, która wykazuje cyfrę 8,7, za nią Szwecja i Norwegia — 6,7 i 6,1, Niemcy dysponują liczbą 3,8, Anglja — 2,5, Francja — 1,4.

Zresztą Stany Zjednoczone posiadały w 1924 roku 63 procent wszystkich aparatów telefonicznych na świecie, 15 milionów 369 tys. na ogólną liczbę 24,576.121 aparatów funkcjonujących na całym globie ziemskim.

Walka Azji z Europą Zachodnią jest nadzieją Moskwy sowieckiej

Rosyjska prasa bolszewicka nie przyzwyczała nas do szczerego ze swej strony traktowania zagadnień politycznych. Wyjątkiem w jej praktyce dotychczasowej możnaby nazwać wystąpienie na łamach „Prawdy” moskiewskiej jednego z tryumwirów sowieckich, Stalina, który w obszernym artykule daje wyraz poglądom swym na obecną sytuację międzynarodową. Artykuł, napisany zwięźle i rzeczowo, możnaby nazwać bilansem polityki światowej, sporządzonym przez bolszewika i pod kątem interesów bolszewickich, ale usiłującym uwzględnić czynniki zarówno korzystne dla komunizmu, jak te, które rozwojowi jego przeciwstawiają się i przeczą.

Od tych ostatnich właśnie rozpoczyna się polityczny bilans Stalina.

Nie ulega wątpliwości — przyznaje działacz bolszewicki — że kapitalizm obecny przewycięził już najostrzejszą fazę kryzysu powojennego. To niebezpieczeństwo, które jeszcze niedawno zdawało się mu grozić mieczem rychłej zagłady, zostało zażegnane. Stabilizacja waluty w wielu krajach kapitalistycznych, rozwój handlu światowego obok wzrostu wytwórczości w krajach poszczególnych, eksport oraz inwestowanie kapitałów, kapitałów zwłaszcza anglo-amerykańskich, łączonych w kraje Europy i Azji: wszystkie objawy te są niezawodną oznaką posuwającego się naprzód dzieła odbudowy ka-

pitalistycznej. Odbudowa ta, słusznie podkreśla Stalin, dokonywa się pod patronatem bloku amerykańskiego. Jednym z najpozytywniejszych owego bloku wyników jest tak zw. plan Dawesa, stanowiący podstawę odrodzenia Niemiec na zasadzie pokojowego współżycia zwycięzców ze zwyciężonymi. Plan ten jest przełomem w polityce powojennej; oznacza on przejście od systemów interwencji militarnej do systemu interwencji finansowej. Jest próbą finansowego opanowania Niemiec przez kapitał anglosaski.

Czynnikiem drugim, nieprzychylnym dla widoków rychłego zwycięstwa bolszewizmu, jest w bilansie Stalina zanik ruchów rewolucyjnych w społeczeństwach europejskich. Okres, w którym ruch rewolucyjny wzbierał i posuwał się naprzód wielkimi krokami, wychodząc z granic praworządności; okres, w którym masy szły do ataku przeciw urządzeniom starego ustroju, aby na ich gruzach nowe stworzyć prawo w łonie nowego państwa, okres ten należy uznać obecnie za zamknięty. Jeśli chodzi o Niemcy, na które przedewszystkiem i na które najmocniej zwrócone są oczy bolszewizmu, to ruch robotniczy z okresu rewolucyjnego przeszedł tam w okres reformowania i kształcenia armji proletarjackiej pod wodzą komunizmu. Nie ludzi się Stalin i ludzi nie chce swego czytelnika zapowiedziami bliższych podbojów komunizmu na gruncie

niemieckim. Nie rozprawa orężna, krótka i stanowcza, ale praca długa i wyteżona jest treścią tego programu, który na lata najbliższe stawia on przed oczyma „towarzyszów” niemieckich i wogóle „towarzyszów” europejskich.

Odpiw fali rewolucyjnej w Europie i powszechny upadek sympatii dla bolszewizmu wśród proletariatu narodów europejskich: oto passywa w międzynarodowym bilansie polityki sowieckiej.

Obok passywów są jednak aktywa i do nich z kolei przechodzi w swoim obrachunku tryumwir moskiewski.

Jako na fakt niezaprzeczony wskazuje on na wzmagający się antagonizm wśród współzawodniczących ze sobą grup kapitalistycznych, antagonizm nieodłączny od samego procesu rozwojowego kapitalizmu. Anglja walczy z Ameryką o monopol naftowy, o Kanadę, o wyłączne posiadanie pewnych rynków zbytu; blok anglosaski, jako taki, walczy z Japonją o rynek wschodnio-azjatycki; Anglja ze swej strony toczy cichą i maskowaną, lecz nieustępliwą walkę z Francją o hegemonję nad Europą; poza tem, oczywista, nie wygasa, ale raczej rozżarza się coraz silniej walka Niemiec z Francją oraz jej sprzymierzeńcami: wszystkie te przeciwieństwa są tytulomaż klinami, wbitemi w obóz kapitalistyczny, klinami, które rozsadzają i obracają w niwecz korzyści i przewagi, odniesione nad ruchem wywrotowym. Stalin wysnuwa stąd wniosek, że postępy konsolidacji i odbudowy w łonie kapitalizmu nie świadczą o jego rzeczywistej, trwałej sanacji i noszą w sobie zaród jego nieuniknionej katastrofy.

Druga pozycja dodatnią, na którą powołuje się działacz moskiewski, jest — jak łatwo się domyślić rewolucyjno-narodowy renesans Wschodu. Widownią tego renesansu stały się niemal jednocześnie Azja i Afryka: Chiny, Arabia, Turcja, Mezopotamja, Syria, Egipt, wreszcie gorące krwawo i pożarem Marokko, to — tylko różne ogniska tego samego łańcucha solidarności, który wiąże ludy i szczepy o ludności wielomiljonowej we wspólnym buncie przeciw kapitalistycznej polityce Europy.

Stalin nie bez słuszności w ognisku tych groźnie rozpalających się starć dostrzega najgłębszy antagonizm, jaki rozdziera kompleks współczesnego świata. Obie pozycje tego antagonizmu są jednak bezwzględne, twarde i nieugięte. Z jednej strony imperjalizm kapitalistyczny domaga się obejmowania pod swoją władzę coraz szerszych terytoriów w kolonjach, z drugiej strony ludność kolonii tych, dochodząc do poczucia swej samodzielności, występuje z bronią w ręku przeciw wszelkim zamachom na niepodległość swych krajów.

Z jednej strony działa życiowa, organiczna konieczność kapitalizmu w jego obecnej imperjalistycznej postaci; z drugiej — konieczność niemniej żywotna — pęd niepodległościowy budzących się do życia i do świadomości narodów.

Nie trzeba dodawać, że ta właśnie pozycja, ten antagonizm, który Chinom, Syrii i Riffenom Abd-el-Krima kładzie broń do ręki przeciw ich dotychczasowemu „protektorom”, budzi największą nadzieję sowieków i stanowi przedmiot najczujniejszej z ich strony uwagi. Bunt Azji przeciw Europie jest otuchą Moskwy.

Grubo mylą się ci, którzy źródło wszystkich przeszkód, jakie Europa powojenna spotyka na drodze swej odbudowy, przypisują ziośliwym i wywrotowym machinacjom rewolucyjnej Moskwy. Czerwony sztandar na basztach Kremlu mógłby jutro być zdarty i ustąpić miejsca znakowi najskrajniejszej reakcji: pożarne ogniska na Wschodzie chińskim i muzułmańskim nie zostałyby przez to ugazzone. Zgrzyty, zachodzące między poszczególnymi grupami kapitalistycznymi nie zamieniłyby się przez to w akordy zgody i harmonji.

J. Przemyski.

Po wyroku lwowskim

Zakończenie przewodu sądowego „dreyfusady lwowskiej” powitane zostało westchnieniem ulgi przez wszystkich tych, którzy nie znajdują przyjemności w przyglądaniu się rozgrzebywanemu bagnu... Proces bowiem przed trybunałem lwowskim, wraz z tragicznym interwezzo Botwin-Cechnowski, był jednym z takich procesów, przed którym wzdręgnąć się musi każdy, z czyjego sumienia nie wywietrzały jeszcze uczucia z gątunku tych, które noszą zwykle miano szlachetnych.

Nikt nie był w stanie zrozumieć, przy przeglądaniu wielospaltowych sprawozdań z rozpraw, gdzie kończy się w tej obrzydliwości prowokacja, a gdzie zaczyna szantaż. Nazwiska Pańczyszyn i Mykityn powtarzały się nieskończoną ilość razy; kto był winien, kto fałszował listę, kto denuncjował, kto kogo oskarżał i bronił, a kto kogo namawiał do takich a nie innych zeznań,

„Dass sie alle beide stincken“ — jak rzekł mistrz Henryk Heine — tego przynajmniej byliśmy pewni od pierwszej chwili...

Mykityn jest skazany! — nie zmieniło to postaci rzeczy. Ważnym jest to, że poważani obywatele lwowscy Kornhaber, Jaeger i Glaserman oraz Dwornicki są uniewinnieni.

Zgłosił się do nich Mykityn, oświadczył, że wie, iż zamachu na prezydenta Wojciechowskiego dokonał nie Steiger, a Pańczyszyn i że ma na to dowody. Obywatele lwowscy — żydzi, którym ponad wszystko chodziło o uwolnienie społeczeństwa żydowskiego od hańbiącego zarzutu, że wśród niego znalazł się człowiek, który podniósł rękę na głowę Rzeczypos-

politej demokratycznej (do „niewiadomościzny” nie czuli żydzi lwowscy jakoś predylekcji...), lojalnie zawiadomili władze o „zajawie” Mykityna. Prokuratorja postawiła ich pod sąd pod zarzutem świadomego wprowadzenia władz w błąd i oskarżenia Pańczyszyna.

Wyrok wczorajszy wyjaśnił sytuację. Sąd przysięgłych w imieniu Rzeczypospolitej orzekł, że obywatele lwowscy są niewinni, że działali w dobrej wierze. O blicze Mykityna nie zostało odsłonięte. Skazano go za zbrodnię oszczerstwa, popełnioną wobec Stefana Pańczyszyna. Nie wyjaśniły się cele tego człowieka, nie wyjaśniły się jego stosunki z policją polityczną i jej konfidentami...

Czy stwierdzenie przez trybunał, że Pańczyszyn nie jest winnym zamachu na prezydenta — oznacza, że winnym jest Steiger? — Z całym naciskiem zastrzec się trzeba przeciwko wyciągnięciu takiego wniosku z wyroku lwowskiego.

Już w pierwszym dniu procesu obrońcy zgłosili wniosek o zawieszenie rozpraw, gdyż wyrok w sprawie niniejszej mógłby być prejudykatem dla procesu Steigera, do czego według norm prawnych dopuścić nie można. Trybunał przez to samo, że zasiadł, że proces przeprowadził i wyrok wydał — stwierdził, iż winy czy jej braku u Steigera nie przesądza.

Może być niewinny Pańczyszyn — może być niewinnym i Steiger!...

Pańczyszyna oskarżył jeden człowiek — Mykityn — Steigera, jak dowiódł niezbicie przewód w sądzie doraźnym, oskarża też jedna tylko osoba — panna Pasternakówna z baletu operetki lwowskiej... Bn.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność m. Łodzi i okolic, że **otworzyliśmy**

Skład sukna i kortów

wyrobów krajowych i zagranicznych

przy ul. Piotrkowskiej 35. Tel. 44-79

pod firmą

Hurwicz i Wasserman

Ceny stałe, przystępne, warunki dogodne. 6294-1

Wyrok w procesie lwowskim Mykietyn skazany na 6 lat więzienia -- Jaeger i tow. uniewinnieni

Od miesiąca toczył się we Lwowie proces przeciwko Jaegerowi i towarzyszą, oskarżonym o fałszywe zeznania i naklanianie świadków drogą przekupstwa do fałszywych zeznań w śledztwie prowadzonym w sprawie o zamach na prezydenta Rzeczypospolitej, wykonany dwa lata temu we Lwowie.

Główną rolę odegrał Mykietyn, który swego czasu należał do organizacji terrorystycznej ukraińsko-sowieckiej. Następnie był on konfidentem policji politycznej.

Lwowska policja kryminalna stanęła na stanowisku, że zamachu na prezydenta dokonał Steiger. Warszawska zaś policja polityczna opierając się poniekąd na zeznaniach Mykietyna, doszła do przekonania, że sprawcą zamachu był Pańczyszyn, znany komunistą.

W tych okolicznościach sąd doraźny, przed którym swego czasu stanął Steiger, zakwalifikował sprawę do dalszego śledztwa.

Śledztwo toczyło się blisko rok i w rezultacie pociągnięci zostali do odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań Jaeger, Kornhaber, Mykietyn i Dwornicki.

Wczoraj rano o godz. 9 zapadł wyrok w sprawie Jaegera i towarzyszy. Mykietyn, oskarżonego o oszczerstwo i oszu-

stwo oraz gwałt publiczny, winnego, że przed organami policji państwowej i sądem oskarżył Stefana Pańczyszyna o udział w zamachu na prezydenta państwa i naraził go na większe niebezpieczeństwo złożeniem fałszywych świadectw przed sądem i śledztwem — skazano na 6 lat ciężkiego więzienia oraz poniesienie kosztów obrony Pańczyszyna w kwocie 3 tys. złotych.

Obwinionych Jaegera, Kornhabera, Glazermana i Dwornickiego zwolniono. Pańczyszyna odesłano w sprawie odszkodowania na drogę prywatną. Sędziemu Rutce i protokolantowi dr. Piotrowskiemu przysługujące prawo ścigania Kornhabera i Dwornickiego za oszustwo.

Skazany zgłosił odwołanie z powodu wysokiego wymiaru kary i zażalenie nieważności. Motywowanie wyroku trwało 1 i pół godziny.

Otwarcie kongresu sjonistów

Poseł polski był obecny na uroczystości inauguracyjnej

WIEN, 18 sierpnia. (Pat.) — Dzisiaj o godz. 8-ej wiecz. został uroczystie otwarty XIV kongres sjonistyczny przemówieniem prezesa organizacji światowej d-ra Wajcmana. Z ramienia ligi narodów obecny był dr. Zimmermann, przedstawiciel rządu austriackiego minister Rosch, posłowie francuski, angielski, amerykański, polski, niemiecki, czechosłowacki, bułgarski, rumuński i jugosłowiański, jakoteż publiczność i goście z całego świata

DEMONSTRACJE NACJONALISTÓW
ZAKAZANE.

WIEN, 18 sierpnia. (Pat.) Zapowiedziane na dziś demonstracje uliczne Hackenkruzerów przeciwko kongresowi sjonistycznemu zostały przez dyrekcję policji zakazane. Prezydent policji Schober oświadczył, że policja uczyniła wszystko, aby nie dopuścić do jakichkolwiek wydarzeń.

Krwawe zajścia w Wiedniu

WIEN, 18 sierpnia. (Pat.) — Dzienniki wieczorne donoszą, że liczba aresztowanych przez policję w czasie wczorajszych demonstracji antysjonistycznych wynosi 132 osoby. Część aresztowanych zasądzono na 8 do 14-tu dni aresztu policyjnego. Pewna zaś liczba aresztowanych stanęła przed sądem karnym. Oprócz 19-tu demonstrantów, zranionych zostało 21 członków policji. Prasa lewicowa ubolewa, że demonstracje antysjonistyczne podkopują reputację Wiednia za granicą. Prasa prawicowa atakuje policję za bezwzględne postępowanie z demonstrantami i żąda ustąpienia kanclerza Rameka.

Korespondent „Wilhelm” podaje, że

demonstranci usiłowali wczoraj w pobliżu teatru miejskiego wzniesić barykady z ławek i że strzelali z rewolwerów do samochodów. Na dzisiaj zapowiadają narodowcy niemieccy ponowne demonstracje. Policja, poczyniła rozległe przygotowania. Budynek domu koncertowego, gdzie ma się odbyć kongres, dokładnie przeszukano w obawie przed bombami. Kierownictwo kongresu oświadcza w dziennikach, że program kongresu, pomimo demonstracji, nie będzie zredukowany. Obrady potrwać do dnia 28 b. m. Na kongres przybyło około 300 delegatów i kilka tysięcy gości.

Wzmrożona akcja podatkowa

Energiczne środki egzekucyjne w celu ściągnięcia zaległości

Z Warszawy donoszą nam: Min. skarbu wezwało izby skarbowe oraz urzędy podatkowe do szybkiego uregulowania zaległości z tytułu podatku gruntowego i majątkowego.

Z dniem 1 września podjęte zostaną energiczne środki egzekucyjne. Podatek majątkowy od płatników zaliczonych do II i III grupy kontyngentowej będzie egzekwowany z całą stanowczością wyniki wpływów na poczet 3 raty.

Co do podatku przemysłowego przestrzegany ma być ściśle obowiązek miesięcznego wpłacania podatku od obrotu przez przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego składania sprawozdań — bez prolongat i rozkładania zaległości na raty.

Zaległości w podatku przemysłowym za czas ubiegły winny być zlikwidowane w czasie najbliższym, w każdym razie przed terminem płatności podatku za I-sze półrocze r. b.

Egzekucja zaległości podatku dochodowego — a się odbywać ściśle wedle za-

rzędzeń wydanych przez min. w maju i w lipcu.

Egzekwowanie zaległości wdrażane będzie przede wszystkim względem płatników zalegających z kwotą ponad 100 złotych.

Skarbowcom wstrzymano urlopy

Z Warszawy donoszą nam: Ministerjum skarbu rozesało w tych dniach rozporządzenie do wszystkich izb skarbowych wstrzymujące urlopy urzędników.

Rozporządzenie to dotknęło tych urzędników, którzy nie zdołali skorzystać z urlopów.

Słusznie przeto rozumują, że „kto pierwszy, ten lepszy!”

Cofnięcie urlopów pozostaje w związku z mobilizowaniem sił urzędniczych do energicznej akcji egzekwowania zaległości podatkowych.

Walka banków ze Stinnesem

Anonimowe 5 tysięcy dolarów

BERLIN, 18 sierpnia. — W walce banków przeciwko koncernowi Stinnes'a utworzyła się cała kampanja z przewodniczącym koncernu bankowego Goldschmidtem na czele. Stinnes zdaje sobie doskonale sprawę, że Goldschmidt postanowił zgubić jego rodzinę i zniszczyć cały jego majątek. Trudno jest dziś przewidzieć, jak się ta walka skończy, gdyż obie strony posiadają swoich sprzymierzeńców. W szczególności daje się zauważyć wielką solidarność ze strony przemysłowców,

którzy przeżywając obecnie ciężki kryzys całkowicie są uzależnieni od banków. Charakterystycznym jest fakt, że Stinnes otrzymał anonimowo od jednego z przemysłowców nadreńskich 5.000 dolarów i list, w którym ów przemysłowiec prosi Stinnes'a o przyjęcie tej sumy. Anonimowy ofiarodawca dodaje, że przesyła Stinnes'owi wszystko, czem w danym momencie rozporządza i na znak solidarności przemysłu w walce z wielkimi bankami.

Wielkie manewry na Pomorzu Nasza piechota zdaje egzamin bojowy

PIĄTKOWO, 18 sierpnia. (PAT.) — Założenie manewrów pomorskich ma charakter podobny do manewrów wołyńskich. Opiera się na tem, że silna armja „czerwonych” wyszedłszy z rejonów Hawy dąży do zajęcia węzła toruńskiego, utrzymywania przejścia przez Wisłę na południe.

Po stronie „niebieskich” grupa operacyjna Toruń otrzyma rozkaz zachowania w swoim ręku przeprawy przez Wisłę w rejonie Torunia i zapewnienia w ten sposób działań ofensywnych „niebieskiej armji. — Grupa ta, która nie jest w całości skoncentrowana wysunęła na przedpole Toruń oddział, którego zadaniem jest przeszkadzanie w posuwaniu się nieprzyjaciela w ciągu trzech dni 18 do 20 sierpnia, to jest do chwili ukończenia koncentracji niemieckich na linii obronnej Chelmno—Chelmża—Struga Rychnowska. Na tle tej sytuacji ogólnej rozwija się ofensywa „czerwonej” dywizji piechoty, przeciwko oddziałowi

„niebieskich”, składającemu się tylko z jednego pułku piechoty.

Teren manewrów znajduje się między Wombrzeżem a Drwęcą. Obie strony weszły w kontakt na linii rzeki Lury, od której ma się na przestrzeni 20 klm. rozwijać ofensywa „czerwonych” i opóźniać ich posuwanie się przez „niebieskich”.

Dzisiaj nad ranem do Kowalewa przybyły trzy pociągi specjalne z kierownictwem manewrów, generalicją polską i przedstawicielami prasy. Po zwiedzeniu Krakowa, Katowic i Częstochowy, przybyli osobnymi pociągami goście zagraniczni.

Na dworców powitał przybyłych wojewoda pomorski dr. Wachowiak, jak przedstawiciel rządu. P. wojewoda zwrócił się również ze słowami powitania do gości zagranicznych. Po powitaniu wyjechał samochodami na 1-szy punkt obserwacyjny. Kola 118, koło Piątkowa.

„Czerwoni” posuwając się trzema kolumnami rozpoczęli o świcie marsz na linie „niebieskich” Radowsko — Lipnicka — Owieczków. O godzinie 8-mej ukazał się pierwsze linie tyraljerów. „Niebiescy” cofają się z wolna na Piątkowo. O godzinie 10 udano się na następny punkt obserwacyjny.

Zamordowanie reżysera filmowego

BERLIN, 18 sierpnia. Reżyser filmowy Murnau, przebywający na wypoczynku w Grunewald najął służącą rosyjską Kamyshenko. Dziś rano znaleziono go zamordowanego z raną od kuli rewolwerowej. Gdy policja przyszła aresztować służącą, ta zamknęła się w pokoju i odpowiedziała strzelaninami. Policjanci oblekli pancerne kaftany, wyłamali drzwi. W tym momencie służąca popełniła samobójstwo.

Unifikacja dowództwa w armji czerwonej

WILNO, 18 sierpnia. Z Mińska donoszą: Centralna rada komisarzy ludowych w Moskwie postanowiła wypracować projekt unifikacji dowództwa armji czerwonej. Postanowiono utworzyć specjalny komitet dla oficerów wyższych stopni, na którym będą wykładane przedmioty wchodzące w zakres polityki wojennej komunistów. Kurs trwać będzie 6 miesięcy. Reflektanci przed wstąpieniem winni podpisać deklarację, że zgadzają się na wszystkie proponowane im warunki.

Cziczerin na Capri

RZYM, 18 sierpnia. Donoszą z Neapolu, że komisarz do spraw zagranicznych sekretarza Cziczerin, przybył na wyspę Capri na dwutygodniowy odpoczynek.

Chory Fajsal w Londynie

LONDYN, 18 sierpnia. — Wczoraj wieczorem przybył tu z Bagdadu król Irak Fajsal. Po przyjeździe do hotelu położył się do łóżka. Wezwano doń natychmiast lekarzy.

Sowieci o pakcie bezpieczeństwa

RZYM, 18 sierpnia. (PAT.) Ambasador rosyjski przy Kwirynale, Kerencew, udzielił dziennikowi „Epoca” kilku wyjaśnień co do stanowiska sowieków w kwestji bezpieczeństwa i w sprawie przyjęcia Niemiec do ligi narodów. Powiedział on między innymi, że polityczne znaczenie paktu bezpieczeństwa leży w tem, iż uniemożliwi on wszelkie dalsze zbliżenie między Niemcami a Rosją i zamieni Niemcy na teren ofensywy dyplomatycznej przeciwko Rosji, zmuszając je do wstąpienia do ligi narodów. Jasne jest, że Rosja w tego rodzaju akcji dyplomatycznej nie będzie tylko życzliwym świadkiem. Ambasador zakończył wywiad oświadczeniem, że Rosja podobnie jak i Włochy, nie interesuje się zbyt ligą narodów.

Katastrofa kolejowa we Włoszech

TURYN, 18 sierpnia. (PAT.) Pociąg pasażerski zderzył się w pobliżu stacji Pisona z pociągiem towarowym. Około 20 osób odniosło rany.

Proces przeciwko sprawcom strzelaniny warszawskiej rozpoczyna się dzisiaj

Komuniści wyplerają się teroru indywidualnego

Z Warszawy donoszą nam: Komitet centralny partji komunistycznej w Polsce ogłosił odezwę, w której oświadcza, że partja komunistyczna nie popiera teroru, ponieważ nie wierzy w jego skuteczność, jako teroru indywidualnego, a w dalszym ciągu ma nadzieję na obalenie ustroju burżuazyjnego przez walkę mas.

Odezwa ta jest w związku ze sprawą trzech terrorystów, przeciwko którym proces w sądzie doraźnym rozpoczyna się dziś.

Uroczystości prawosławne

Z Warszawy donoszą nam: Rząd polski wystosował do rządów państw prawosławnych, a więc Jugostawji i Bułgarii zaproszenie dla przedstawicieli cerkwi na uroczysty obchód uznania autokefalji prawosławia w Polsce przez patriarchy.

Uroczystość ta odbędzie się w Warszawie we wrześniu r. b.

Kongres parlamentarny w Waszyngtonie

LONDYN, 18 sierpnia. (A. W.) — Dnia 1 września rozpocznie w Waszyngtonie swe obrady kongres międzynarod. unji parlamentarnej, na którym ma być reprezentowane 39 narodowości.

Kongres zajmie się sprawą prawa międzynarodowego, problemem mniejszości narodowych, jak również sprawą handlu narkotykami.

16-letni zbrodniarz i gwałcieł

BERLIN, 18 sierpnia. W miasteczku Ottendorf, 16-letni uczeń miejscowego gimnazjum, mszcząc się za złą cenzurę, zranił ciężko wystrzałem z rewolweru dyrektora szkoły. Po dokonaniu tej zbrodni, chłopak przez trzy dni krążył w pobliżu niasta, polując na córke dyrektora. Spotkawszy ją, zgwałcił nieszcześnie i ofiarę swej zbrodni wrzucił do rzeki.

Młodocianego zbrodniarza ujęto i osadzono w więzieniu.

Baldwin na kuracji we Francji

PARYŻ, 18 sierpnia. (PAT.) Dzienniki donoszą z Aix le Bains, że przybył tam na 4-tygodniowy pobyt angielski premier Baldwin.

Epidemia cholery w Szanghaju

LONDYN, 18 sierpnia. (A. W.) — Z Szanghaju donoszą, że wybuchła tam epidemia cholery. Stwierdzono 500 wypadków z czego 25 śmiertelnych.

D OSTRYM KĄTEM

Mój projekt sanacji
gospodarki samorządowej

Zjemy obecnie pod znakiem oszczędności... Wszędzie i na wszystkim oszczędza się — obcina się kredyty, zamyka się fabryki dla wywozu ludzi i wwozu towarów i redukuje, redukuje, redukuje...

Obecnie zabrano się do samorządów... I tak Łódź mają być skasowane wydziały zdrowotności publicznej, statystyczny i handlowy — ten ostatni całkowicie, a wydziały zdrowotności i statystyczne mają być włączone do wydziałów opieki społecznej i prezydialnego...

Krótko, ale węzłowato...

Przyznać jednak należy, że ta rekonstrukcja jest niepełna.

Ja sam posiadam znacznie dalej idący projekt oszczędnościowej reorganizacji.

Wzjemy po kolei wszystkie wydziały:

Wydział budownictwa — jest on zupełnie zbędny i winien być włączony jako referat do ogólnego dyrekcji robót publicznych.

Wydział kultury i oświaty — należy przetransferyować do inspekcji szkolnej i na jego postawie starszego pomocnika młodszego z poborami 28-ej kategorii.

Wydział podatkowy — jako urząd do izby skarbowej.

Wydział zdrowotności publicznej — jako podległość do czerwonego krzyża.

Wydział opieki społecznej — winien być wcielony do chrześcijańskiego tow. dobroczynności, które się wstawia opieką nad domem starców i sierot, a dział opieki nad żebrakami do organizacji kupieckich, które są obecnie również organizacjami żebraków.

Oddział kanalizacji i wodociągów winien być spójony ze związkiem właścicieli przedsiębiorstw asenizacyjnych, a oddział plantacji miejskich z pierwszą lepszą kwiaciarnią.

Ta reorganizacja obniży wydatki samorządu do minimum.

Coprawda będzie to analogia do historii dożka, który tak długo odzwyczał konia od dzienia, aż biedne zwierzę zdechło, ale przecież wolenników oszczędności nie wzrusza byt samorządu, im chodzi tylko o „oszczędności“.

Fred. Belin.

Teatru Popularnego

Szlachetna Niobe, piękna i młoda królowa, mimo trzechtyskiej wiosenki, którą metryka, gdyby ją posiadała, skrupulatnieby notowała, wyraziła na premierze kilka zdań wcale mądrych:

„Poco nosicie te worki, gdy najpiękniejszą jest zylasta noga mężczyzny?“

Komedja mr. Panetona, choć nie grzeje zbytnią młodością, dowiodła przecież aż jeszcze, że — jeśli chodzi o sztukę, to tworzy dawniejszego „wyroku“ posiadając wartość bezporównania większą, niżeli owoczesne szluczydła. Zdrowy humor anielski zawsze odpowiadający żadnej mięchu publiczności, w „Niobe“ znalazł runt wielce podatny. Sam pomysł bardzo ciekawy, polega nietylko na kontraście, lecz obfituje w humor zarówno sytuacyjny jak i „mówiony“.

„Niobe“ wystawiono starannie. Piezolitowa dłoń reżyserska p. M. Bieleckiego potrafiła sztukę, choć starą bardzo, czynić jednakże bardzo interesującą. Co można zarzucić, to zbytnią obfitość efektów świetlnych w pierwszym akcie. Jedno nastrojowe oświetlenie zapewniły wystarczyło, a nawet nastroj podiosło.

Gra zespołu stała całkowicie na wysokości zadania. P. Brandtówna, choć słonkowo niedawno jest na scenie, okazała tak wiele umiaru i tyle siły artystycznej, tak dobrze trzymała się roli, co w innych warunkach było dość trudne, że ależ się jej zasłużone słowa uznania. Dzielnie „kontrastowała“, jak zwykle „wyrywająca“ swą rolę do końca i precyzyjnie p. Bielecki. Bardzo dobrą Karoliną była p. Bronowska, Helena — p. Bartosewska, Magdaleną Mifton — p. Marzycka.

Męskie role z powodzeniem kreowali — Urbański, Górecki, Zawiejski i Gałcki.

Do miłego śpiewu p. Brandtówny „Samson i Dalila“ akompanjowała z powodzeniem święta orkiestra pod batutą Z. Pilarskiego.

S.

Klucz do
**Tajemnicy
Czarnej Róży**
jest na następnej stronie.

Rocznik 1912-1918 na ławę szkolną
wzywa komisja powszechnego nauczania

Komisja powszechnego nauczania miasta Łodzi podaje do wiadomości, że od początku 1925—26 roku szkolnego podlegają przymusowi szkolnemu wszystkie zamieszkałe w mieście Łodzi dzieci w wieku od 7 do 14 lat, to jest urodzone po dniu 31 sierpnia 1911 roku, oraz w latach 1912, 1913, 1914, 1915, 1916, 1917 i 1918.

1) Zapis do publicznych szkół powszechnych dzieci rocznika 1918, oraz pozostałych roczników tych, które do szkół nie uczęszczają, odbędzie się w dniach 28, 29 i 31 sierpnia r. b.

2) Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi do szkoły, jeżeli pragną zwolnić je od obowiązku szkolnego lub odroczyć uczęszczanie do szkoły z powodu choroby fizycznej albo umysłowej — powinni już wnieść do komisji powszechnego nauczania odpowiednie pi-

semne zgłoszenie z dołączeniem świadectwa lekarskiego.

3) Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi do szkoły, a dla których językiem ojczystym jest nie język polski, ale niemiecki, jeżeli pragną kształcić je w publicznych szkołach powszechnych z niemieckim językiem nauczania, powinni już wnieść do komisji powszechnego nauczania pisemne zgłoszenia.

4) Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi do szkoły, jeżeli pragną kształcić je nie w publicznych szkołach powszechnych, lecz w innych, czyniących zażość obowiązkowi szkolnemu, tak państwowych jak i prywatnych, albo też w domu, powinni wnieść do komisji powszechnego nauczania odpowiednie pisemne zgłoszenia do dnia 31 sierpnia r. b.

Druki do wyżej wymienionych zgło-

szeń można otrzymać w komisji powszechnego nauczania ul. Piotrkowska Nr. 3.

5) Wszelkie zgłoszenia w powyższych sprawach, wniesione po terminie, rozpatrywane nie będą; dzieci zostaną zapisane do publicznych szkół powszechnych.

6) Rodzicom lub opiekunom dzieci, podlegających zapisowi do publicznych szkół powszechnych (nowowstępujący) do końca b. m. komisja powszechnego nauczania prześle zawiadomienia ze wskazaniem miejsca zapisu dziecka. W razie nieotrzymania zawiadomienia do dnia 28-go sierpnia r. b. rodzice obowiązani są niezwłocznie zawiadomić o tem komisję powszechnego nauczania.

7) Przy zgłoszeniu dziecka do szkoły, rodzice względnie opiekunowie obowiązani są przedłożyć kierownikowi szkoły metrykę urodzenia, względnie chrztu dziecka, oraz świadectwo szczepienia ospy,

Groźba strajku generalnego w Warszawie
Jako skutek zaostrenia strajku metalowców

Z Warszawy donoszą nam:

Dzień wczorajszy był ważkim dla dalszego rozwoju strajku metalowców w Warszawie. Obie strony bowiem nie przyjęły warunków nawzajem przedkładanych.

STANOWISKO ROBOTNIKÓW.

Klasowy związek metalowców, który rozpoczął akcję strajkową, wysłał wczoraj do związku przemysłowców list, w którym precyzuje swoje ostateczne żądania.

Robotnicy po rozważeniu ogólnego położenia ekonomicznego obniżyli swe żądania o 20 procent.

W ten sposób pragną oni uzyskać 30 procentową podwyżkę dotychczasowych płac.

Stanowisko to robotników jest podobno ostateczne. Gdyby przemysłowcy nie przyjęli warunków przedłożonych przez związek, robotnicy będą zmuszeni strajk kontynuować w ostrzejszej formie. Byłoby nią rozszerzenie strajku na pokrewne gałęzie przemysłu, a nawet i na pracowników komunalnych instytucji użyteczności publicznej i warsztatów.

Dziś wieczorem przeprowadzone będą w tej sprawie rozmowy przedstawicieli związków metalowców z innymi robotniczymi związkami.

Dalszy upór więc ze strony przemysłow-

ców przystąpienia do ustnych pertraktacji wywoła w najbliższym czasie strajk gazowców, pracowników teatralnych, tramwajowych, robotników mięsnych, spożywczych i t. d.

Wczoraj również sprecyzowali swe stanowisko przemysłowcy na walnym zebraniu, odbytym wieczorem.

Uznano zaproponowaną dnia 13 sierpnia r. b. przez delegatów przemysłowców 5 proc. podwyżkę za ostateczną granicę możliwości finansowych przemysłu. Podwyżkę tę jednak zebranie postanowiło traktować łącznie z cofnięciem utrudnień kredytowych, zarządzonych dnia 14 b. m. To znaczy, że

jeżeli rząd nie przywróci stanu udzielania kredytów przemysłowi, pracodawcy cofną nawet ową 5-procentową podwyżkę.

Postanowienie opatrzone dalej warunkiem, że o ile robotnicy do dnia 20 sierpnia r. b. nie przyjmą warunków przemysłowców, cofną oni również podwyżkę.

Dwa te warunki (termin i kredyt) uznano za łączne i w razie niewypełnienia którego z nich, przemysłowcy nie przystąpią do dalszych pertraktacji.

Uchwały te listownie przesłano związkowi metalowców. W ten sposób sytuacja strajkowa zaostrzyła się silnie.

Nie lekceważmy istnień ludzkich
I nie szafujmy zbytnio świadectwami szoferskimi

Co pewien okres wchodzi w modę nowy zawód lub zajęcie.

Obecnie w związku z rozwijającym się w szybkim tempie ruchem samochodowym, stał się modnym zawód szofera.

Niemal każdy bezrobotny inteligent i półinteligent, posiadający na opłacenie czesnego na kursach szoferskich, kształci się w tym zawodzie, w którym dziś jeszcze odczuwa się brak wykwalifikowanych sił.

Podkreślam dziś jeszcze, gdyż niewątpliwie za 3 — 4 miesiące w zawodzie tym da się odczuć bezrobocie z powodu nadprodukcji szoferów, co już daje się zauważyć w Warszawie, gdzie około 600 osób zgłasza się co miesiąc, celem złożenia egzaminu szoferskiego.

Oczywiście, że nie może być mowy o do wprowadzenia ograniczeń w wydawaniu praw jazdy szoferom, gdyż każdy obywatel ma prawo do wolnego wyboru zawodu, lecz tę nadprodukcję szoferów władze powinny wykorzystać celem podniesienia wymagań co do kwalifikacji dających prawo jazdy.

Musimy podkreślić z całą stanowczością, że zbyt lekkomyślnie daje się obecnie prawo jazdy ludziom, którzy po trzechmiesięcznych mniej lub więcej prawidłowych

kursach, stają do egzaminu szoferskiego, zbyt często o zdaniu tego egzaminu decyduje szczęśliwy traf lub zbieg okoliczności.

Z drugiej strony nie stawia się żadnych wymogów co do przytomności umysłu, trzeźwości, znajomości kraju i t. d. kandydata na szofera, co w zawodzie tym odgrywa pierwszorzędną rolę.

To też niezmiernie wskazaneby było wydawanie praw jazdy na próbę, oczywiście również dopiero po szczegółowym egzaminie.

Jeśli w ciągu tego okresu np. trzymiesięcznego dany kandydat nie przekroczy obowiązujących przepisów i nie ulegnie żadnemu wypadkowi, winien on otrzymać prawo jazdy, w przeciwnym razie winna mu być odebrana raz na zawsze możliwość ubiegania się o prawo jazdy.

W tym okresie próby winna być zwłaszcza zwrócona uwaga na „stosunek“ owego kandydata do alkoholu, ten ostatni bowiem jest promotorem większości wypadków samochodowych. Oczywiście, że i przy tym systemie nie jest wykluczone, iż niepowołane i nieodpowiednie jednostki otrzynają prawo jazdy, lecz w każdym razie stopień przypadkowości będzie znacznie zmniejszony.

Zatarg w P. A. S. T.

na posiedzeniu zw. prac. instytuc. użyteczności publicznej

(e) W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie zarządu związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, na którym zdecydowana zostanie sprawa dalszej akcji w związku z zatargiem w magistracie i w łódzkim oddziale P. A. S. T'a.

Na zebraniu tem powzięte zostaną ostateczne decyzje.

Baczność rowerzyści!

Już możecie otrzymać numerki na rowery

W związku z przerwą w wydawaniu numerów na rowery z powodu wyczerpania zapasów — wydział administracyjno-gospodarczy magistratu podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż z dn. 19 b. m. ponownie rozpoczyna wydawanie numerków.

Ciężarów nie nosi

Rąbie tylko szczapy drzewne

W związku z notatką p. t. „Kaleka nie może dźwigać ciężarów“, zamieszczoną w Nr. 214 „Głosu Polskiego“, magistrat m. Łodzi uprasza Szan. Redakcję o opublikowanie poniższego wyjaśnienia.

Andrzej Dygas (nie Pegaz), dozorca nocny wydziału handlowego, usunięty został ze składu żywnościowego przy ul. Jerzego Nr. 8 w początkach lutego b. r., w konsekwencji kradzieży, dokonanej w składach żywnościowych podczas dyżuru Dygasa.

Ponieważ Dygas, jako człowiek starszy i głuchy, nie może pełnić odpowiedzialnej pracy, został więc tymczasowo przeniesiony na skład węglowy wydziału handlowego, gdzie bynajmniej nie dźwiga ciężkich kosztów, lecz pomaga tylko przy rabaniu szczap drzewnych.

wicepr. Groszkowski.

Baraki dla optantów
i repatriantów

Wobec braku w Łodzi odpowiednich pomieszczeń dla rozlokowania optantów, powracających z Niemiec, oraz repatriantów, delegacja wydziału opieki społecznej postanowiła wystąpić do magistratu z wnioskiem o wybudowanie baraków na 300 rodzin.

Strajk w fabryce Gutmana
i Periberga

Wybuchł na tle żądań podwyżkowych robotników

(e) W fabryce Gutman i Periberg wynikł zatarg na tle żądania robotników o podwyższenie stawki akordowej. Ponieważ zarząd fabryki nie chciał uwzględnić żądań robotników, porzucili oni wczoraj przed południem pracę.

Sprawę zatargu skierowano do inspektora pracy 16-go obwodu.

„Dziennik Zarządu m. Łodzi“

Wyszedł z druku nr. 33 (308) „Dziennika zarządu m. Łodzi“, który zawiera: tekst ustawy o gminie miejskiej (w brzmieniu, przyjętem przez związek miast polskich); sprawozdanie z 21 (III sesji) posiedzenia rady miejskiej; sprawozdanie z działalności wydziału opieki społecznej; kronikę miejską; obwieszczenia i ogłoszenia władz komunalnych.

Adres redakcji i administracji: Pl. Wolności 14 (II p.), tel. 28-00.

Widowiska, koncerty i zabawy

TEATR LETNI W PARKU STASZICA. Ostatnie trzy dni świetnej farsy Hennegou i Webera „Gdy mężowie zdradzają“, na której doskonale się bawi nasza publiczność. Udział przyjmują pp. Morska, Jerzmanowska, Szubert, Fabiśiak, Magusowski i Łabędzki. Jutro „Gdy mężowie zdradzają“.

LETNI TEATR POPULARNY w ogródku „Scala“ Cegielińska 16. Dziś, w środę, 19 b. m., bez przerwy w dalszym ciągu wesoła groteska „Żywy posąg“ (Niobe) z p. Brandtówną i Bieleckim w rolach głównych.

Jutro „Żywy posąg“.
Kasa czynna od 12 do 3-ej i od 5-ej do 10-ej wieczorem.

Osobiste

Ławnik-przewodniczący wydziału podatkowego p. Ignacy Kulmanowicz powrócił z urlopu wypoczynkowego i z dn. wczorajszym objął urzędowanie

Spis abonentów łódzkiej sieci telefonów

Ukazał się z druku spis abonentów łódzkiej sieci telefonów na rok bieżący.

Nowowydany spis w porównaniu z zeszłorocznym wykazuje duży postęp w układzie jak i w korekcie.

Czytelny wyraźny druk, dobry papier, starannie opracowany układ oraz umieszczenie wielu ważniejszych abonentów dwukrotnie pod różnymi literami, jak urzędy, instytucje i władze komunalne, banki i firmy przemysłowe pozwalają szybko orjentować się przy wyszukaniu pożądanego abonenta.

Drugi dział nieoficjalny spisu zawiera wszystkich abonentów sieci, umieszczonych według branż i zawodów, co niewątpliwie odda znaczne usługi interesantom miejscowym, jakoteż i osobom przyjeźdnym, oraz liczny przedsiębiorstw krajowym i zagranicznym chcącym nawiązać stosunki handlowe z Łodzią.

Całość spisu stanowi jedyną dokładną książkę adresową, mającą poważne znaczenie dla przemysłowej Łodzi.

Pocztowy rekord szybkości pobity

Drogę Łódź—Piotrków w ciągu 19 miesięcy przebyła karta pocztowa

(e) Do redakcji naszej doręczono kartę, którą wysłano z Łodzi do Piotrkowa w dniu 16-ym stycznia 1924 roku i która doszła adresata 6 sierpnia 1925 roku, czyli że z Łodzi do Piotrkowa wędrowała ni mniej, ni więcej tylko 19 miesięcy.

Oczywiście, że po tym okresie treść tego listu stała się „nieco” mniej aktualna. Charakterystyczne jest, że ponieważ w międzyczasie taryfa pocztowa znacznie podrożała adresatowi kazano uiszczyć dopłatę.

W każdym razie fakt ten dowodzi, że poczta nasza hołduje zasadzie, iż lepiej późno niż wcale.

Między przyjaciół

Dostał nożem pod żebro

(A) W ogrodzie przy ul. Słowiańskiej zebrało się onegdaj większe towarzystwo, które raczyło się przez dłuższy czas alkoholem. Skutkiem tego humory wszystkim się poprawiły nadzwyczajnie szybko.

Doszło wreszcie do punktu kulminacyjnego i przyjaciele zaczęli się między sobą bić, ofiarą zaś tej bójkę padł Świdzki Edward pożgany nożami przez życzliwych przyjaciół. Zawezwany lekarz pogotowia po udzieleniu mu pierwszej pomocy, pozostawił go na miejscu w stanie zadawalniającym.

Walczmy z gruźlicą!

Co robi Polska a co Czechosłowacja

Dr. Bogucki, naczelny lekarz miasta Warszawy w artykule o walce z gruźlicą podaje, że walkę z gruźlicą prowadzi w Polsce 21 tow. przeciwgruźliczych i 19 kół powiatowych, zarządy 3 większych miast (Warszawa, Łódź, Kraków) i kasa chorych; w całym państwie istnieją 43 przychodnie przeciwgruźlicze. Szpitale dla chorych z otwartą gruźlicą (a więc najbardziej niebezpiecznych dla otoczenia) niema poza Warszawą, Łodzią i Krakowem; istnieje 13 sanatoriów, mających 1.354 łóżka.

Tyle jest w Polsce. Natomiast republika czechosłowacka posiada 143 tow. przeciwgruźlicze i 89 przychodni przeciwgruźliczych, oraz 46 sanatoriów na 5.700 łóżek (w tem zaś dla dzieci gruźliczych 2.000 łóżek). Stolica państwa, Praga, (mająca 700.000 mieszkańców) ma 11 przychodni przeciwgruźliczych — Warszawa (na milion z górą mieszkańców) ma 5 przychodni według norm czeskich powinna mieć ich 16).

Państwo polskie powinno rozporządzać zgórą 200 przychodniami (zamiast obecnych 43) i mieć przynajmniej 4.600 łóżek sanatoryjnych dla dzieci gruźliczych, zamiast obecnych 500. Wówczas dopiero dorównalibyśmy Czechosłowacji.

Władze nadzorcze redukują samorząd łódzki

Zadają skasowania wydziałów zdrowotności publicznej handlowego i statystycznego i połączenia agend finansowych

W wyniku rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o samorządach urząd wojewódzki w najbliższym czasie zwróci się do magistratu z zaleceniem całego szeregu zmian w organizacji administracji samorządowej.

Na plan pierwszy wysuwa województwo likwidację całkowitą wydziału handlowego, połączenie w jedną całość wszystkich agend finansowych, t. j. wydziału podatkowego, finansowo - obrachunkowego i głównej kasy, dalej skasowanie wydziału zdrowotności publicznej i przyłączenie oddziału szpitalnictwa do wydziału opieki społecznej, a wreszcie skasowanie wydziału statystycznego i utworzenie zeń referatu przy wydziale prezydyjalnym.

Zmiany wszelkiego rodzaju w reorganizacji samorządu, zwłaszcza idące po linii racjonalnie pojętych oszczędności — są w okresie ciężkiego kryzysu gospodarczego ze wszech miar pożądane. Jednakże muszą one być celowe i w żadnym wypadku nie mogą wpływać na wytworzenie zgrzytów i tarć w czułej bardzo skomplikowanej machinie samorządowej.

O ile więc zgodzić się można z celowością zmian dotyczących wydziału handlowego oraz skoncentrowania agend finansowych — o tyle z całą stanowczością zastrzec się trzeba przeciw pozostałym projektom reorganizacyjnym.

Czy jest do pomyslenia ograniczenie działalności w zakresie higieny publicznej, której zadanie koncentruje się w wydziale zdrowotności — w Łodzi, mieście

niewygasających epidemii, nieposiadającym kanalizacji i wodociągów. Likwidacja wydz. zdrowotności oznaczałaby zlekceważenie przez miasto, w którym procent śmiertelności jest niezwykle wysoki — najważniejszych obowiązków. Jasne jest, że wydział opieki społecznej, który w tak wybitnie robotniczym mieście jak Łódź, obarczony jest wielką liczbą instytucji o charakterze opiekuńczym, wymagających specjalnej pieczy — nie będzie mógł podjąć nowych zadań, wkraczającym w dziedzinę lecznictwa i walki z epidemiami.

Łódź, w której ugina się wprost, gruźlica, zbiera obfite żniwo śmierci, której ludność jest dziesiątkowana przez niewygasające epidemie tyfusu i innych chorób zakaźnych — nie może być pozbawiona instytucji o tak potężnym wpływie na bieg tych właśnie spraw — co wydział zdrowotności!

Równie niewłaściwym jest zamier skasowanie wydziału statystycznego. Uświadomić sobie bowiem trzeba, że jest to placówka naukowa, a jednocześnie instytucja, której prace mają pierwszorzędne znaczenie społeczne i gospodarcze, jak np. statystyka przemysłowa, tworząca doskonałą podstawę orientacyjną dla władz, umożliwiając na podstawie cyfrowych danych, ścisłe ustalenie pewnych zjawisk.

Łódź, środowisko przemysłowe, winno być przedmiotem poważnych studiów. To zadanie spełniać może tylko doskona-

le zorganizowany i odpowiednio wyposażony aparat statystyczny.

Dotychczasowe prace wydziału statystycznego, opinie szeregu instytucji naukowych i ministerstw, a zwłaszcza wydany niedawno „Rocznik 1923 m. Łódź” — świadczy aż nadto wymownie o żywotności tej placówki i racji bytu, jaką posiada.

Nie bez słuszności natomiast są projekty województwa dotyczące wspomnianych przez nas dwu pozostałych spraw. Działalność wydziału handlowego mogłaby być owocną wówczas tylko, gdyby posiadał on odpowiedni kapitał obrotowy, aby móc w ten sposób wpływać na ukształtowanie się cen rynkowych artykułów pierwszej potrzeby.

Nie mniej wskazana jest realizacja projektu województwa, tycząca się połączenia agend finansowych.

Wpływy w jednym dziale, a wydatki w drugim — doprowadzą do stanu, o którym zwykło się mawiać, że nie wie lewica co czyni prawica. Władze komunalne winny podjąć energiczną walkę przeciwko projektowi zniesienia wydziałów zdrowotności publicznej i statystycznego, gdyż realizacja tych projektów województwa oznaczałaby zaprzepaszczenie najistotniejszych interesów Łodzi i byłaby w istocie swego „redukowaniem” samorządu.

O zniesieniu wydziału zdrowotności publicznej nie może być mowy aż do czasu skanalizowania Łodzi i ukończenia budowy wodociągów.

Px.

Echa potwornego mordu przy ul. Nawrot

Władze policyjne zarządziły aresztowanie córki i zięcia zamordowanej

Jak się dowiaduje „Głos Polski” podejrzany o dokonanie mordu na osobie Pawelkiewiczowej, Jan Mus, został zwolniony z aresztu.

Władze policyjne zarządziły natomiast aresztowanie córki i zięcia Pawelkiew-

czowej, zamieszkałych w tym samym domu.

W dniu wczorajszym zostało już opieczętowane mieszkanie i posterunek policji, postawiony w tym domu, został zdjęty.

Położnice, Kobiety i samotne dzieci

znajdą się pod opieką wydziału opieki społecznej

Delegacja wydziału opieki społecznej, pragnąc stworzyć instytucję opieki nad samotnymi kobietami, postanowiła zwołać specjalną konferencję, na którą mają być zaproszone przedstawicielki: łódzkiego oddz. t-wa ochrony kobiet, ewangelickiego towarzystwa ochrony kobiet, narodowej organizacji kobiet, koła polek oraz sodalitek. Celem tej konferencji będzie wspólne zorganizowanie w Łodzi opieki nad samotnymi kobietami.

Na tymże posiedzeniu delegacja W. O. S. postanowiła wystąpić do magistratu z

wnioskiem o zatwierdzenie umowy z kasą chorych w sprawie udzielania przez kasę na rachunek magistratu pomocy kobietom ciężarnym i położnicom, nienależącym do kasy chorych, względnie tym, które wyczerpały przysługujące im prawo do świadczeń.

Naskutek próby komitetu opieki nad dziećmi ulicy, delegacja wydziału opieki społecznej postanowiła wystąpić z wnioskiem do magistratu, aby przydzielił komitetowi na założenie klubu dla dzieci jeden ze zbędnych lokali miejskich.

Walne zebranie związku spożywczego

W dniu 23 b. r. o godzinie 10 rano w sali okręgowej komisji związków zawodowych odbędzie się walne półroczne zebranie związku spożywczego, w skład którego wchodzi następujące sekcje: czeladników, piekarzy, młynarzy, browarników.

Na zebraniu omawiano będą sprawy przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy i p. Załęski zda sprawozdanie przed zebranymi z kongresu związku spożywczego, który to odbył się w ubiegłym tygodniu w Warszawie.

Wielki cyrk-menażeria Gossmys

Pociągiem, składającym się z 28 wagonów przyjeżdża do Łodzi wielki cyrk-menażeria Gossmys. Namioty swe rozłoży na Placu Dąbrowskiego, gdzie od czwartku, dn. 20 b. m., rozpoczną się przedstawienia.

Cyrek posiada nader bogatą menażerię: niedźwiedzie białe i brunatne, słonie, lwy, tygrysy, bawoły, wilki, małpy i t. p. W namiocie cyrkowym pomieści się 3.500 osób. Publiczność łódzka zatem naprawdę będzie miała atrakcję.

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze! W „Expresie Wieczornym” z dnia 17 b. m. ukazał się chaotyczny artykuł, p. t. „Dola i niedola abonenta telefonicznego”, z którego trudno się domyślić o co właściwie autorowi chodzi.

Stwierdzić muszę, że jeśli chodzi o nadmierne zyski polskiej akcyjnej spółki telefonicznej to najlepiej o tem informują cyfry zaczerpnięte z bilansu, który corocznie jest ogłaszany w pismach.

Informacja o zakładaniu starych przewodników żelaznych jest tendencyjna, albo autor artykułu został wprowadzony w błąd.

Przewodniki żelazne i przeżarte rdzą są nie zakładane a zdejmowane z sieci. Zarząd telefonów łódzkich może udzielić lepszych i ściślejszych wiadomości w tej sprawie niż „Express” a mianowicie w roku 1922 podczas przejęcia sieci miejskiej od rządu było zainstalowane i czynne w mieście około półtora miliona metrów drutu żelaznego, a na 1-go lipca r. bież. zostało już tylko około czterystu tysięcy metrów.

W obecnej chwili posiadają telefony jeszcze sto tysięcy mtr. żelaznych drutów w sieci, to jest 7 proc. ogólnej ilości drutów żelaznych, przejętych od rządu a i ta ilość, wobec znacznie posuniętej rozbudowy sieci kablowej w mieście będzie jeszcze w tym roku zdjęta.

Stwierdzamy (i dziecko to zrozumie), że starych drutów zakładać nie oplaci się gdyż konserwacja i reperowanie ich daleko drożej kosztuje niż nowy materiał.

Na linie zamiejskie używa się zatem tylko nowy specjalnie przepisany drut żelazny ocynkowany 3 mm. średnicy, zaś w granicach miasta tam, gdzie kable podziemne nie są przewidziane, drut nie miedziany a krzemo-bronzyowy jako znacznie wytrzymałszy na pęknięcie i obciążenie.

Dziękując z góry szanownemu panu redaktorowi i t. d., kreślę z poważaniem

Zarząd telefonów łódzkich

J. Ulejski.

Łódź, dnia 18 sierpnia 1925 r.

B. p. GUSTAW LEWIN

Student Politechniki Warszawskiej,

zmarł dnia 15 sierpnia 1925 r. śmiercią tragiczną w Teofilowie

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś, dnia 19 sierpnia o godz. 11-ej rano, z domu przedpożrebowego przy cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamiają rozpaczli

Rodzice, siostra i rodzina.

TAJEMNICA
Czarnej Róży
to najnowsza kreacja
Sessue Hajahawy.

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski Kolosalne postępy naszych zawodników -- Zbliżamy się do klasy europejskiej

Kraków, d. 17 sierpnia 1925 r.

Z przyjemnością stwierdzić musimy, że systematyczna, ciągła praca naszych lekkoatletów wydać już obfite plony.

Po wspaniałych pierwszych sukcesach na gruncie międzynarodowym Konopackiej i Grünera, które ugruntowały nam wiarę we własne siły, zaprezentowaliśmy się w całej pełni na ostatnich zawodach mistrzowskich, dowodząc niezbicie, że powoli lecz konsekwentnie zbliżamy się do klasy europejskiej.

Nie poszczególne wyniki, nie pojedyncze rezultaty, które być mogą dziełem przypadku, lecz przeciętnie uzyskane rezultaty, i ilość startujących zawodników świadczą o żywotności i sile naszej lekkoatletyki.

Dziś pewnie stwierdzić możemy, że przeciętnej konkurencji europejskiej dorównujemy pola i odegramy obok niej wcale niepodrzedną już rolę, trenujemy się bowiem systematycznie i wytrwale.

Pomijając sukcesy faktyczne, jakże odnieśliśmy na ostatnich zawodach mistrzowskich, podkreślić musimy fakt, że lekkoatletyka z dnia na dzień powiększa szeregi adeptów i dziś już z całą pewnością stwierdzić możemy, że sporty olimpijskie mają wśród publiczności poparcie moralne, mimo bowiem konkurencji ze strony piłki nożnej („Czarni” grali z „Jutrzenką” i „Wisła”), tysiączne tłumy zalegały boisko podczas zawodów o mistrzostwo Polski.

Oczekiwania licznie zebranej publiczności ujrzenia zawodów ciekawych nie zostały zawiedzione, rekordy dotychczasowe bowiem padały jeden za drugim, niby z rogu obfitości.

Na pierwszy plan wysunąć należy zawodników warszawskich, którzy ilością i jakością uzyskanych wyników naprawdę zaimponowali.

W pierwszym rzędzie wybijał się Szenajch (Warszawianka), który poraż pierwszy w Polsce pokrył trasę 100 mtr. w czasie 10,9 sek. Utalentowany ten sprinter ma przed sobą świetną przyszłość i pewni jesteśmy, że przy racjonalnym treningu Szenajch w niedługim już czasie dorówna first klasie europejskiej, dzieli go bowiem od ostatniego rekordu niemieckiego zaledwie 0,3 sekundy. Z warszawskich zawodników wyróżnili się jeszcze: Cejzik (Polonia), Kostrzewski, Rothert, Forys, Dobrowolski, Łukasiewicz, Weiss, Grüner i Szydłowski.

Z innych zawodników na specjalną uwagę zasługują: Nowosielski (Cracovia), Rzepka (A. Z. S. — Lwów), Feyer (klub P. N. Katowice) i Urbaniak (Warta).

PRZEBIEG ZAWODÓW.

Do biegu na 100 mtr. startowało 39 zawodników. Po licznych przedbiegach w półfinale zwycięża Rothert (Polonia) w czasie 11,2 sek.; za nim przybywają do mety: Dobrowolski (A. Z. S. — Warszawa), Gumpłowicz (Jutrzenka) i Piętkowski (Polonia).

W półfinale 13 pokrywa Szenajch jako pierwszy 100 mtr. w czasie 11,3 sek.; za nim przybywają Weiss (17 A.Z.S.W.) i Fijałkowski.

W finale zwycięża Szenajch w czasie 10,91; Rothert przybywa jako II-gi, Dobrowolski (A. Z. S. — W.) — III-ci.

W biegu na 200 mtr. w przedbiegach zwyciężają: I — Rothert i Szenajch, II — Weiss i Pędzych, III — Rey i Aszenberg.

W półfinale zwyciężają: (A) Szenajch w czasie 25,2 sek.; za nim — Rey; w półfinale 13 przybywa jako I Rothert w czasie 24,6 i Pędzych jako II-gi.

W finale pokrywa Rothert 200 mtr. w czasie 23,6 sek., za nim Szenajch i Dobrowolski.

Do biegu na 400 mtr. startuje 22 zawodników. Po licznych przedbiegach zwyciężają w I-szym półfinale: Rothert w czasie 55,2 sek. i Malanowski; w II-gim — Weiss (55,4 sek.) i Dąbrowski.

Bieg na 800 mtr. W finale zwycięża: Kostrzewski, za nim: Forys i Kawa (Czarni).

Bieg na 1500 mtr. zwycięża Forys w czasie pięknym 4,21, za nim Malanowski

Trasę biegu na 5000 mtr. pokrywa Freyer w czasie 16,28,2; za nim przybywa Łukasiewicz („Polonia”) i Sawaryn („Pogoń”, Lwów).

Bieg na 10.000 mtr. zwycięża Freyer w znakomitym czasie 34,37; za nim przybywają: Łukasiewicz i Sawaryn.

Bieg z płotkami na 110 mtr. wypadł wyjątkowo słabo; zwyciężył Cejzik („Polonia”) w czasie 17,6 sek.

Natomiast bieg z płotkami na 400 mtr. wypadł imponująco, Kostrzewski bowiem pokrył trasę w czasie 59,4 sek., ustanawiając nowy rekord polski; za nim przybyli: Korolkiewicz („Polonia”) i Halicki („Pogoń”, Wilno).

SZTAFETY.

Sztafetę 4 x 40 m. pokrywa jako (I) A.Z.S. I, II — A.Z.S. II, III — „Warszawianka”.

Sztafetę 4 x 100 mtr. zwycięża „Polonia” w czasie 46,5 sek.

SKOKI.

W skoku o tyczce zwycięża Adamczak (A.Z.S., Poznań), ustanawiając nowy rekord polski 3,43 i pół mtr.

Poza konkursem skacze Rzepka (A.Z. S., Lwów) 3,54!

W skoku w dal przesadza Dobrowolski 6,63 mtr., ustanawiając nowy rekord polski.

W skoku wzwyż osiąga Cejzik 1,7 mtr.; Maciaszczyk (L.K.S.) skacze 1,68 mtr.

RZUTY.

W rzucie młotem ustanawia Cejzik no-

wy rekord polski, osiągając 30,92 mtr.

W rzucie oszczepem osiąga Grüner (A.Z.S.-W.) 53,31 mtr.; Szydłowski — 50,34 mtr.

W rzucie kulą zwycięża Cejzik, osiągając 11,79 mtr.

Przechodząc do oceny wyników w poszczególnych konkurencjach, stwierdzić musimy, że w skokach i rzutach posunęliśmy się bardzo naprzód.

W pierwszym rzędzie skok w dal. Choć dzieli nas od skoku rekordowego świata jeszcze prawie pół metra, to jednak stwierdzić musimy, że wyniki nasze (6,6-) są już zbliżone do przeciętnych rezultatów europejskich. To samo mniej więcej rzec możemy o naszych wynikach w skokach o tyczce.

Rzuty nie udały się specjalnie (poza młotem), Grüner bowiem osiągał już przeszło 57 mtr.. Ładnie natomiast wypadły biegi na 100 mtr i 10.000 mtr.

Organizacja zawodów spoczywała w rękach pp. majora Engla i kpt. Kempskiego.

Sędzią głównym był p. Fächer.

St. Kotlewski.

Przed zawodami międzymiastowymi Lwów-Kraków Będą się one toczyć według nowej reguły offsideowej

Dziś, w środę, dnia 19 sierpnia 1925 r. odbędą się na boisku K. S. „Cracovia” próbne zawody drużyn, na które będą się składać najlepsze gracze Krakowa, a mianowicie: Szumiec, Malczyk, Meller, Ginter, Kaczor, Jesionka, Nowak, Schneider, Pychowski, Zastawniak, Chruściński, Strycharz, Gieras, Pitzele, Steigler, Alfus, Seichter I, Purisch, Wójcik Stefan, Kotlarczyk, Kubiński, Ciszewski, Kałuża, Sperling, Adamek, Czulak, Reyman I, Balcer, Dużniak, Fausek, Landmann, Krumholz, Seichter II, Barmherzig, Ptak, Wójcik Stanisław. Reszta graczy po zestawieniu drużyn odbędzie trening kondycyjny na boisku treningowym.

Krakowski związek piłki nożnej po-

stanowił celem należytego przygotowania reprezentacji Krakowa przeciwko Lwowowi, Wiedniowi i Konstantynopolowi, które to spotkania mają nastąpić w przyszłym miesiącu, odbyć szereg próbnych zawodów. Serję tych zawodów rozpoczyna powyższe spotkanie, które toczyć się będzie przy zastosowaniu nowej reguły offsideowej. Gracze będą musieli zmienić dotychczasową taktykę gry, a w szczególności obrońcy i bramkarz, od inteligencji których zależeć będzie w dużej mierze rezultat gry. Należy się spodziewać, że publiczność, śledząca z zainteresowaniem wszelkie inowacje reguł gry w piłkę nożną, zjawi się licznie na tych zawodach.

Polskie mistrzostwa tenisowe Zapowiadają się niezwykle ciekawie

Turniej tenisowy o mistrz. Polski, który w dn. 26 sierpnia b. r. rozpocznie się na courtach warszawskiego lawn-tennis klubu w parku Sobieskiego, zapowiada się niezwykle interesująco.

Punktem kulminacyjnym będzie rozgrywka mistrzostwa w grze pojedynczej panów. Posiadamy obecnie kilku graczy będących w formie i wybór kandydata na mistrza Polski 1925, byłby niezmiernie trudny. Panowie: Drewnowski, Kruszewski, Marszewski, Stolarow, stoją wszyscy na jednym mniej więcej poziomie gry i prze widzieć, który z nich zwycięży, jest niepodobniństwem.

Pozatem w tych dniach przyjeżdża do Polski p. Stanisław Czetwertyński, o którego zwycięstwach we Francji słyszeliśmy z pism, a który — sądząc z tych wiadomości — powinien posiadać największe widoki zdobycia mistrzostwa.

Zeszłoroczny mistrz Polski p. A. Först, z Poznania będzie też jednym ze współzawodników. O jego obecnej formie posiadamy najmniej wiadomości, gdyż od dłuższego czasu nie brał udziału w polskich turniejach. O ile nam wiadomo, trenuje on pilnie nad Bałtykiem z pierwszorzędnymi graczami niemieckimi i jeżeli rozwinie dostatecznie swoje naturalne zdolności, to będzie miał okazję olwetu za swoje porażki poniesione na wiosnę z rąk pp. Drewnowskiego i Stolarowa.

Podobnie zbyt mało gry na turniejach pokazali w tym roku gracze lwowscy, krakowscy i katowicki, to też jak dalece groźnymi przeciwnikami będą nie można nic w tej chwili powiedzieć.

Warszawski lawn-tennis klub czyni wszelkie wysiłki, żeby turniej wypadł jak najlepiej i pokazał rzeczywistą klasę gry w Polsce.

Zarząd Telefonów Łódzkich

przystąpi w dniu 20 sierpnia r. b. do rozsyłania P.P. Abonentom nowego Spisu Abonentów Łódzkiej Sieci Telefonicznej na rok 1925/6.

Spisy w ilości po jednym egzemplarzu do każdego głównego aparatu i po jednym egzemplarzu do każdego dodatkowego aparatu będą dostarczone do domów wszystkim P.P. Abonentom, zgłaszanie się zatem po takowe do biura Zarządu Telefonów jest zbędne.

Należność za każdy egzemplarz spisu w myśl § 18 warunków korzystania z sieci została ustaloną na Złoty jeden i będzie policzoną P.P. Abonentom w rachunkach za abonament telefoniczny.

Posłańcom za roznoszenie spisu ze strony P.P. Abonentów nie należy się żadna zapłata.

6291—1

Dział urzędowy Ł. Z. O. P. N. Komunikat skarbnika

1) Na skutek przeprowadzonego badania lekarskiego winny towarzystwa wpłacić do kasy ŁZOPN kwoty, jako należność za badanie graczy:

LKS 103 zł., ŁTSG 61 zł., RTS Widzew 60 zł., TSG Siła 19 zł., ŁTS Szturm 60 zł., GMS 39 zł., ZSGS Hakoah 43 zł., KS Concordia 25 zł., SS Rapid 19 zł., KS Samson 45 zł., KS Orle 8 zł., ZTGS Hasmonea 33 zł., KS Zjednoczenie Łódź 28 zł., ZKS Kadimah 29 zł., HKS Victoria 8 zł., St. im. Słowackiego 15 zł., SS Pogoń 44 zł., TZS 6 zł., KS Pogoń-Zgierz 13 zł.

Powyższe kwoty należy wpłacić do dnia 26 sierpnia 1925 roku do godziny 20 w lokalu ŁZOPN przy ul. Traugutta nr. 4, II piętro w środę od godz. 19 do 20-tej.

2) Towarzystwa: ZTGS Hasmonea, KS Samson i ZKS Kadimah winny stawić się w środę do obliczenia z zawodów, rozegranych o puchar ŁZOPN, do dnia 26 sierpnia b. r. pod rygorem zawieszenia.

Ostateczny rezultat lekkoatletycznych mistrzostw Polski

KRAKÓW 18 sierpnia. Urzędowa tabela punktów poszczególnych klubów, w zakończonych przedwczoraj polskich mistrzostwach lekkoatletycznych przedstawia się następująco: 1) AZS. (Warszawa) 44 pkt. 6 zwycięstw, 2) Polonia (Warszawa) 40 pkt. (8 zwycięstw), 3) Warszawianka 14 pkt. (2 zwyc.), 4) Cracovia 8 pkt., 5) I. F. C. Katowice 7 pkt. (2 zwyc.), 6) AZS. (Poznań) 4 pkt. (1 zwyc.), 7) Orzeł Biały (Warszawa) 3 pkt. (1 zwyc.), 8) Warta (Poznań) 3 pkt., 9) AZS. (Lwów) 2 pkt., 10) Pogoń (Lwów) 2 pkt., 11) Czarni (LW), 12) Rozdzień Szopieniec, 13) Sokół (Bydgoszcz), 14) Pogoń (Wilno).

Klasyfikacja pod względem okręgów jest następująca: 1) Warszawa 101 pkt. (17 zwyc.), 2) Katowice 8 pkt. (2 zwyc.), 3) Kraków (8 pkt.), 4) Poznań 7 pkt., 5) Lwów (5 p.), 7) Toruń (1 p.), 7) Wilno (1 p.) 8) Łódź (0 p.).

Zawody poznańskiego okręgu Stow. młodzieży polskiej

Tegoroczne zawody okręgowe poznańskiego okręgu stow. młodzieży polskiej odbyły się w dniu 9.b. m. na stadionie D. O. K. VII. W zawodach brało udział około 100 zawodników; wyniki ich pomimo młodego wieku, można uważać w niektórych gałęziach lekkiej atletyki za zupełnie udane i świadczące o coraz szerszym zainteresowaniu warstw naszej młodzieży pozaszkolnej.

Wyniki szczegółowe:

Sztafeta 4X100. (Finał). 1) Wilda I., czas 50,7 sek.; 2) Fara 51,6 sek.; 3) Św. Marcin.

Skok w dal: 1) Marcinkowski 5,33 m., S.M.P. Poznań, Wilda I.; 2) Socha 5,14 m. S.M.P. Poznań, Fara; 3) Bartkowiak 5,06 mtr. S.M.P. Poznań, św. Marcin.

Skok wzwyż: 1) Bartkowiak 1,42 m.; 2) Socha 1,42 m.; 3) Marcinkowski Jan 1,37 m.

Rzut oszczepem: Wilda I., Matuszewski A. 41,20 m., S.M.; św. Marcin: Bartkowiak Kaz. 34,68, S.M.P., Górczyn: Czarniecki 30,90 m. S.M.P.

Rzut dyskiem: 1) Książkiewicz 24,50 mtr., św. Marcin; 2) Bartkowiak 20,40 m., św. Marcin; 3) Nowak 20,00 m., Wilda I.

Rzut kulą: 1) Książkiewicz 8,45; 2) Marcinkowski Jan 7,94 mtr.; 3) Czarniecki 7,44 m.

Skok o tyczce: 1) Książkiewicz 2,45 m. św. Marcin; 2) Nogaj 2,27 m., Wilda; 3) Goehs 2,22 m., Tum.

Bieg 2000 m.: 1) Skrzypczak 6,44 m., 2) Mitecki.

Bieg 100 m.: 1) Marcinkowski 11,8 sek.; 2) Kubliński 11,9 sek.; 3) Bartkowiak.

Bieg 400 m.: 1) Przychoździ 59,2 sek., 2) Socha 60 sek.; 3) Nogaj 65,2 sek.

Podkreślić należy doskonały czas w biegu na 100 metrów, osiągnięty przez druha Marcinkowskiego S.M.P. Wilda I. i druha Kublińskiego S.M.P. Fara. Pierwszy z nich osiągnął w przedbiegu czas 11,6 sek. W dalszym ciągu wcale ładny styl wykazał w rzucie oszczepem druha Matuszewski S. M. P. Wilda I. Wszelkimi zawodnikami okazał się druha Socha z S.M.P. Fara, osiągając kilka drugich miejsc i robiąc dobre wrażenie pod względem formy i wyglądu zewnętrznego.

Bieg okrężny w Inowrocławiu

INOWROCŁAW, 17 sierpnia. W niedzielę dnia 23 b. m. odbędzie się tutaj okrężny o srebrny puchar klubu sportowego „Goplana”. Trasa biegu wynosi 5000 m. i prowadzi przez miasto.

Reglamentacja importu do Polski

W jaki sposób dokonany będzie podział kontyngentu, określonego przez min. przemysłu i handlu

WARSZAWA, 18 sierpnia. (PAT). — W związku z rozporządzeniem rady ministrów w sprawie zakazu przywozu niektórych towarów (Dz. Ustaw Rzplitej Polskiej Nr. 80, poz. 553) odbyła się dnia 14 b. m. w ministerstwie przemysłu i handlu, pod przewodnictwem p. naczelnika Sygetyńskiego konferencja przedstawicieli izb handlowych, oraz społeczno-zawodowych organizacji handlu i przemysłu. Po przedstawieniu obecnej sytuacji, wywołanej nadmiernym importem, naczelnik Sygetyński przedstawił wniosek ministerstwa przemysłu i handlu, dotyczący technicznego wykonania tego zarządzenia. Wniosek ten polega na tej zasadniczej podstawie, że podział kontyngentu, określonego przez ministerstwo przemysłu i handlu, powie-

rzony zostaje wyłącznie przedstawicielom handlu i przemysłu bez współdziałania urzędników ministerstwa.

Po długiej dyskusji, obracającej się przeważnie w dziedzinie podziału kontyngentu pomiędzy poszczególne dziedziny (wniosek przedstawicieli izby handlowej w Poznaniu) uchwalono ostatecznie następujący sposób wprowadzenia w życie zarządzonej reglamentacji:

Powołana zostaje do życia centralna komisja do spraw przywozu, złożona z 18 członków, a mianowicie: przedstawicieli dziewięciu izb handlowych, trzech przedstawicieli centralnego związku polskiego przemysłu i handlu w Warszawie, trzech ze stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie i trzech z centrali związku kup-

ców w Warszawie. Centralna komisja opracowywać będzie wnioski dotyczące pozwoleń w granicach przyznanego przez ministerstwo kontyngentu, oraz opinować podania importerów przez izby i instytucje odpowiednie. W tym celu importerzy składają będą podania do ministerstwa przemysłu i handlu za pośrednictwem izb handlowych i organizacji społecznych, które je prześlą do centralnej komisji z opinią. Każda z organizacji ogłosi w swoim rejonie w prasie odpowiednie zarządzenia. Uchwalono w zasadzie, że podania mają być złożone do dnia 25 sierpnia b. r. w poszczególnych organizacjach.

Posiedzenie centralnej komisji w sprawie podziału kontyngentu odbędzie się dn. 3 września.

Ograniczenia kredytów rolniczych

Z Warszawy donoszą nam: W ministerstwie skarbu pod przewodnictwem wice-ministra skarbu p. J. Karśnickiego odbyła się w tych dniach konferencja przedstawicieli banków państwowych i Banku Polskiego w sprawie kredytów rolniczych.

Należności rolników — w stosunku do Banku Polskiego i banków państwowych — płatne w roku bież. wynoszą około 70 milionów złotych, z czego przypadają do uregulowania: na sierpień około 14 milionów złotych, na wrzesień 11 mil. zł., na październik 17 milion. złotych, na listopad — 22,5 milion. złotych, na grudzień 6 milionów złotych.

Pomyślnie zbory oraz niezamocne obciążenie podatkowe rolnictwa w miesiącach najbliższych (należności podatkowe z tytułu podatków gruntowego, dochodowego i majątkowego) przypadają głównie na październik i listopad) — czynią z tej galezi wytwórczości najsilniejszą pod względem zdolności płatniczej część społeczeństwa.

Wobec tego konferencja stwierdziła konieczność jak najenergiczniejszego ściągania w ciągu sierpnia i września należności od rolników z tytułu ciążących na nich pożyczek. — Udzielenie jakkolwiek prolongat wobec restrykcji kredytowych, jakie przeprowadza obecnie Bank Polski oraz wobec znacznego unieruchomienia środków banków państwowych zostały uznane za niewskazane.

—xix—

Rynek pieniężny

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 18 go sierpnia (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 5,18,50

Franki franc. —

C7EKI

Belgia —

Holandja 210,00

Londyn 25,32,50

N. York 5,18,50

Paryż 24,225

Praga 15,44.—

Szwajcaria 101,10

Sztokholm —

Wiedeń 73,285

Oslo —

Włochy —

Pożyczka dolarowa 70.—

10 proc. pożyczka kolejowa 85.—

Pożyczka konwersyjna 43,50

8 proc. pożyczka złota —

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 16,25

5 pr. obl. m. Warszawy przedwojenne 14,00

4 i pół proc. oblig. m. Warszawy przedwojenne —

Giełda akcyjna

Bank Zachodni 1,50
Bank Dyskontowy 4,90
Bank dla Handlu i Przemysłu 0,50
Bank Zarobkowy 7,50
Puls 0,47
Siła i Światło 0,23
Firley 0,28
Nobel 1,05—1,07
Lilpop 0,44—0,42—0,43
Norblin 0,69
Pocisk 1,20
Starachowice 1,55—1,53
Haberbusch 5,10—5
Spirytus 2
Elektryczność 1,40

Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 18 sierpnia. (Pat). Zamknięcie giełdy.

Nowy-Jork	4,85 70
Francia	105,88
Belgia	108,08
Włochy	154,87
Szwajcaria	25,05
Hiszpanja	53,71
Portugalia	2,46
Holandja	12,06 12
Dania	21,15
Szwecja	18,07
Norwegja	23,24

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 18 go sierpnia (Pat). Zamknięcie giełdy.

Londyn	105,97
N. Jork	21,59
Belgia	93,25
Hiszpanja	509,25
Włochy	77,05
Szwajcaria	416.—
Dania	—
Holandja	864,75
Norwegja	400,95

Rynek przędzy bawełnianej

Niektóre gatunki przędzy są nabywane w znacznych ilościach, mimo ciężkich warunków kupna

Na rynku przędzy bawełnianej dał się ostatnio odczuć wzrost zapotrzebowania niektórych numerów lepszych gatunków przędzy. Mianowicie 24 i 32 (pojedyncze) cieszyły się wielkim popytem, i mimo bardzo ciężkich warunków zapłaty, stawianych przez przedsiębiorców bawełnianych, zawierano wiele transakcji.

W rozrachunkach z odbiorcami fabryki przeliczają poprawda dolary a 5,20, ceny zasadnicze podwyższono jednak o 5 procent, a prócz tego weksle nie są przyjmowane, tak iż 12 procentowa różnica w kursie dolara została przez fabrykantów - bawełniarzy zniwelowana. Za 24.1 płacono w dniu wczorajszym dol. 1,10, zaś za 32.1 dol. 1,23.

R.

Cisza w przemyśle dzianym

Ciężkie warunki kupna uniemożliwiają dokonywanie transakcji

Przemysł dziany łącznie z całym przemysłem włókienniczym Łodzi przeżywa ciężki kryzys wytworzony wskutek niewyłaśnionej dotychczas sytuacji walutowej. Fabryki wyrobów dzianych pracują jeszcze poprawda normalnie, przeważnie jednak na skład, gdyż ciężkie warunki regulowania należności uniemożliwiają kupcom dokonywanie transakcji.

Cennik złotowy przemianowano na dolary, licząc zł. 5,20 za 1 dolara.

Obecnie fabrykanci wyrobów dzianych obliczają należne im w dolarach sumy po kursie dnia, żądając przy tem 33 procent gotówki, resztę należności w wekslach do 70 dni.

Jasnym jest, że do powyższych warunków trudno jest dostosować się kupcom, to też ograniczają oni zakupy do minimum.

Zatarg z robotnikami przemysłu dzianego, którzy żądali jak wiadomo 30 procent podwyżki, utknął na martwym punkcie.

R.

Dr. med.

BRONISŁAW FRENKIEL

powrócił.

6160-5

choroby nerwowe

od 5 do 7 pp.

frauguffa Nr. 12. Telefon 22-72.

Dr. Gutentag

powrócił.

Kościuszki 22. 6285-1 Telefon 4003.

Dolar znów zwyżkuje

Przyczyną wzmożony popyt na waluty

Sytuacja na prywatnym rynku walut obcych uległa w dniu wczorajszym zmianie na gorsze. Kurs dolara, który od pewnego czasu wykazywał tendencję „stabilizacyjną” podniósł się wczoraj w Łodzi znów o kilkanaście punktów, dochodząc do zł. 5,93.

Prawdopodobnie wzrost zapotrzebowania na dolary, który cechował wczorajszą sytuację walutową w Łodzi był bezpośrednią przyczyną raptownej zwyżki. Kurs dolara w Warszawie również się podniósł dochodząc jednak tylko do 5,83

Dzień poniedziałkowy cechowała w Warszawie zniżka kursu dolara, tak, iż w godzinach przedwieczornych dolar doszedł do 5,67. Zwiększenie podaży, ze strony banków prywatnych było tak znaczne, iż zaczęto przypuszczać, że Bank Polski rozpoczął interwencję.

Niestety dzień wczorajszy wykazał, że przypuszczenia te były mylne. Bank Polski nadal ogranicza przydziały obcych walut, pokrywając wczoraj zaledwie minimalny procent zapotrzebowania.

Nikt nie jest prorokiem we własnym kraju

Przemysł czechosłowacki odczuwa konkurencję przemysłowców łódzkich, którzy wyemigrowali do Rumunii

Mało się mówi i mniej jeszcze pisze o tych z przemysłowców łódzkich, którzy uważając krajowe rynki zbytu za zbyt szczupłe dla ogromnej produkcji naszego przemysłu, włókienniczego wywędrowali wraz z warsztatami pracy poza granice kraju. Jak wiadomo wielu z nich osiadło w Rumunii i mimo to, iż niedawno dopiero rozpoczęli swą pracę, już odzywają się głosy w prasie czechosłowackiej, upatrujące w nich poważnych konkurentów dla przemysłu czeskiego.

W tygodniku „Textil-Börse” ukazał się artykuł, omawiający rozwój eksportu czeskiego przemysłu. Czytamy tam między innymi:

„Wskutek tego, iż tekstylny przemysł

polski, a szczególnie przemysł łódzki nie posiada możliwości konkutowania z nimi, wiele fabryk czeskich rozszerzyło swą działalność eksportową na Rumunię. W ostatnich czasach mnożą się jednak wypadki, że łódzcy przemysłowcy emigrują do Rumunii. Wskutek tego eksport włókienniczych wyrobów czechosłowackich poważnie ucierpiał, i zanotować trzeba zmniejszenie się obrotów z Rumunią”

„Ocena zdolności konkurencyjnej naszego przemysłu włókienniczego jest niestety słuszna, gdyż jak wiadomo eksport łódzkich wyrobów włókienniczych zmniejsza się z roku na rok.

Rz.

Wynik ograniczeń importowych

Ze sfer oficjalnych komunikują nam:

Wydane w r.b. zarządzenia mające na celu ograniczenie importu dają zadawalające dla bilansu handlowego Polski wyniki.

Rozporządzenie z dnia 11-go kwietnia roku bieżącego, które uchyliło ulgi celne na obuwie luksusowe sprawiło, iż przywóz luksusowego obuwia, odzieży i bielizny zmniejszył się o 5 milionów złotych miesięcznie.

Dzięki podwyżce ceł wprowadzonej w dniu 19 maja na owoce południowe, droższe towary kolonialne, skóry i futra, wyroby z porcelany, droższe tkaniny i galanterię wwóz tych towarów zmniejszył się - od 10 do 15 milionów złotych miesięcznie.

Zakaz wwozu towarów niemieckich według obliczeń na podstawie lat ubiegłych winien dać zaoszczędzenie około 26 milj. złotych miesięcznie, ostatecznie zaś zastosowane od 1 sierpnia uchylene ulg

celnych na różne towary zmniejszyć winno wwóz o 15 milion. złot. miesięcznie.

Daje to w sumie od 55 do 60 milionów złotych miesięcznie, co w polskim bilansie handlowym stanowi kwotę poważnie zważającą na szali zrównowazenia tego bilansu w interesie niewzruszalności waluty polskiej i wytwórczości krajowej.

11 LOTERJA PAŃSTWOWA.

Piąta klasa — 10 dzień.

Główniejsze wygrane.

2000 zł. nr. 5546

1000 zł. nr. 10536.

600 zł. nr. 38218.

Po 400 zł. nr-y: 514, 5848, 36289,

43802, 44333, 48529, 48598.

Po 300 zł. nr-y: 58, 1614, 2352, 5787,

9015, 10586, 10770, 12982, 21542, 23091,

25770, 25697, 26518, 28689, 31143, 32173,

46353, 48693.

Propaganda patriotyzmu gospodarczego

**Sród młodzieży z okazji otwarcia roku szkolnego
Oszczędzać, nie wywozić pieniędzy zagranicę i kupować
tylko wyroby krajowe**

WARSZAWA, 18 sierpnia. (PAT). Ministerstwo W. R. i O. P. rozesało do kuratorów okręgów szkolnych dyrekcji i kierownictw szkół wszelkich stopni i rodzajów tudzież do całego nauczycielstwa następujący komunikat.

Praca rządu nad ugruntowaniem podstaw gospodarczych państwa wymaga bardzo silnego poparcia ze strony całego społeczeństwa, aby mogła otrzymać pożądane wyniki.

Społeczeństwo musi z całą energią poprzeć wysiłki rządu i stworzyć szeroką podstawę dla jego prac i zabiegów.

Ta akcja wymaga uświadomienia i propagandy. Terenem propagandy w tej doniosłej sprawie o znaczeniu ogólnopai-

stwowem, obchodzącej zarówno wszystkich obywateli państwa, musi się stać także szkoła, oczywiście w granicach, które są dostępne dla umysłów młodzieży i w postaci, odpowiadającej zadaniom ideowym i wychowawczym szkoły.

Młodzież szkolną należy więc objąć propagandą oszczędności, t. j. niewydawania grosza na rzeczy niepotrzebne; powinna ona poznać niebezpieczeństwo wywozu waluty polskiej zagranicę, wywozu w jego najrozmaitszych przejawach, poczynając od kupna owoców, przywożonych z dalekich krajów, kończąc na wycieczkach za granicę państwa; młodzież, wreszcie, powinna zrozumieć doniosłe znaczenie samowystarczalności ekonomicznej państwa

i konieczność popierania rodzimej wytwórczości:

Zadaniem niniejszego okólnika jest właśnie zwrócenie uwagi na tę ważną dziedzinę propagandy gospodarczej, która powinna być podjęta w najbliższym czasie zarówno w doraźnych celach polityki gospodarczej rządu, jak i w zasadniczym dążeniu do związania szkoły z życiem społecznym dla wychowania uświadomionych obywateli państwa.

Dla rozpoczęcia powyższej akcji, minister poleca zorganizować we wszystkich szkołach państwowych (publicznych) i prywatnych w pierwszym dniu nadchodzącego roku szkolnego, gdyby to było niemożliwe, w dniach najbliższych, pouczenie młodzieży o potrzebie popierania rodzimej wytwórczości.

POTRZEBNI

chłopcy do fabryki giłz. Referencje pożądane. Lewin, Zachodnia 66. 6265-2

GIEŁDA PRACY

OGRODNIK

w średnim wieku, pragnie zamienić posadę od 1 października. Świadectwa długoletnie krajowe i zagraniczne. Oferty do administracji „Głosu Polskiego” pod „L. L.” 274-5

POSZUKUJE SIĘ

doświadczony korepetytor z matematyki dla ucznia 8-jej klasy. Oferty sub. „L. 18”. 284-1

MALARZ

odświeża mieszkania tanio i ładnie. Zachodnia № 50, u dozorcy. 48-2

NIANIA

wykwalifikowana przyjmie obowiązek do noworodka. Oferty proszę składać do Adm. „Głosu” sub „Niania”. 6280-1

16-LETNI MŁODZIEŃC

z powszechnym wykształceniem poszukuje terminu do ślusarni lub elektrowni. Ul. Żorawia 14 m. 9. 6272-2

DZIŚ
wspaniała premiera!!

Arcydzieło filmowe wielkiej
wytwórni „LOEW-METRO”



„ZŁODZIEJ Z ELEGANCKIEGO ŚWIATA”

Wielki dramat w 8-ju aktach podług noweli Victora Schertzingera i Winifred Dunn „The man life passed by”.

W rolach głównych: **EWA i JANINA NOWAK**

Nad program „Pradziad Tutankhamena”

Arcywesola farsa w 2-ach aktach z małą w roli głównej.

Orkiestra pod kier. p. Sypniewskiego. W poczekalni Koncerty Parlophonu.

DZIŚ
wspaniała premiera!!

Arcydzieło filmowe wielkiej
wytwórni „LOEW-METRO”



CHORZY! Dbajcie o swoje zdrowie!

Słynne w całym świecie **Ziolo z gór Harcu D-ra Lauera**

Zalecane przez najslawniejsze powagi lekarskie, jak: prof. Berlińskiego Uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Hochflötter, Dr. Martin i wielu innych wybitnych lekarzy, którzy stwierdzili, że ziolo te są niezastąpionym środkiem przy chorobach, pochodzących z zanieczyszczenia i zgęszczenia krwi.

Ziolo z gór Harcu D-ra Lauera radykalnie usuwają wszelkie cierpienia żołądkowe, cierpienia wątroby, cierpienia nerek, kamienie żółciowe, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm, artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Ziolo z gór Harcu D-ra Lauera pobudzają apetyt i trawienie i przy skłonnościach do obstrukcji są zarówno praktycznym i skutecznym środkiem przeczyszczającym.

Ziolo z gór Harcu D-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i w in. miastach. Tysiące podziękowań i uznań za skuteczność **Zioł Harckich** otrzymał **Dr. Lauera** od osób wyleczonych.

Cena pół pudełka zł. 1.50; podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.
Uwaga: Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw. Każde oryginalne pudełko zaopatrzone № 45 wg. rej. w Min. Zdr. Publ. Reprezen. na Polskę: **Józef Grossman, Warszawa, Chmielna 49.**

Mozzuchin

Lisenko

„Grzeszna Miłość”



Ostatnie dni!

Ostatnie dni!

SAMOCHÓD

2-osobowy, sportowy, niemieckiej firmy, w dobrym stanie, do sprzedania. Bracia Wójcicy, Piotrkowska 202. 6273-1

Lokalu

poszukuje się do wynajęcia na magazyn 120—150 mtr. kwadr. Oferty uprasza się złożyć dziś do „Głosu” pod „S. S. 5”. 290-1

Do Fabryki Wyrobów Papierowych w Kaliszu poszukuje się **drukarza tapet** obeznanego z zestawieniem i mieszaniami kolorów. Oferty pod: F. K. 2 z podaniem świadectw i warunków do Adm. „Głosu Polskiego”. 6288-8

Zdolny majster-stolarski

pószukiwany dla stolarni większej fabryki włókienniczej. Oferty sub „A. R. C.” do adm. „Głosu”. 60-2

Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi

przyjmuje zapis kandydatów na kurs przygotowawczy i pierwszy. Wymagane świadectwo z ukończenia 7 oddziałów szkoły powszechnej lub 4 klas szkoły średniej ogólnokształcącej. Nauka w szkole trwa 3 lata na wydziałach: przedzalnicy, tkackim i farbarskim oraz 4 lata na wydziale mechanicznym. Szkoła posiada własną fabrykę wyrobów włókienniczych i metalowych.

2—3 pokoje

z kuchnią i wygodami kupię lub wynajmę. Oferty do „Głosu” pod „S. S. 1925”. 6262-1

NERWOWI, NEURASTENICY,

którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesyty życia, bezsenność, ból głowy, przesadzoną wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego „Cierpienia nerwów”. Dr. Gebhard & Co, Gdańsk, Am Leegen Tor 15. 552-7

8-klasowe Gimnazjum Humanistyczne

BOGUMIŁA BRAUNA

ulica Narutowicza Nr. 59a.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się 28 i 29 sierpnia od godz. 8 rano.

Podania wraz z metryką urodzenia przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godz. 9-jej rano. 6292-7

Zakład badania surowców i wyrobów włókienniczych

oraz innych materiałów przemysłowych przy Państwowej Szkole Włókienniczej w Łodzi

ul. Pańska 115. Tel. 4-33.

wykonywa:

- 1) kondycjonowanie i badanie bawelny, lnu, juty, wełny, jedwabiu, wyczesków, odpadków i in. oraz przędzy i tkanin;
 - 2) badanie surowców i materiałów przemysłowych jak np.: określenie ciepłotałności węgla, analizy wód, smarów, tłuszczów, barwników i t. p.;
 - 3) wydawanie orzeczeń z dokonanych badań;
 - 4) wykonywanie badań naukowych, dotyczących wymienionej dziedziny surowców i wyrobów.
- Badania i oceny wykonywane są przez rzeczoznawców zaprzysiężonych. 6170-3

Lekarz-dentysta

M. Perelmutterowa powróciła.

Przyjmuje od 11—4 bez przerwy **Cegielniana 15.** 270-2

Dr. med.

Zeligsonowa

Choroby kobiece

Akuszerka

Usuwanie włosów z twarzy elektro-

liza. **Ul. 6 Sierpnia 1** Przyj. 1—4 oprócz niedziel. 6271

Do sprzedania w **Podębinie**

plac

zdatny pod letnisko graniczący z lasem przy drodze

dobre zadrzewiony, z budynkami lub bez budynków.

Dowiedzieć się można na miejscu w sklepie u Karola Muszyńskiego. 247-2

Lekarz-Dentysta

L. Lew

Cegielniana 36.

Tel. 37-44.

powrócił.

6389-2

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne

Leżenie w kąpielnicy kwarcowej lampą

przyjm. od 10—12 i 5—7.

Nawrot № 7.

Telefon 28-07.

Poszukuje się

NAUCZYCIELA

jęz. łacińskiego z pełnymi kwalifikacjami do wyższych klas gimnazjum w Łodzi. Oferty pod „Lacinista” do adm. „Głosu”. 5286-3

6389-2

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Maszyny pończosznicze na ped mechaniczny lub ręczne kupię zaraz. Radogoszcz Wspólna 11, Kucharski. 276-1-k

Lokale, mieszkania

Dwa pokoje z kuchnią do odstąpienia. Dolna № 46 m 7 (przy Pomorskiej). 275-1-z

pokój umeblowany

do wynajęcia. Orla 5. Wiadomość u p. Rafel. 85-5m

awaler na posadę

który poszukuje pokoju z umeblowaniem lub bez. Oferty do „Głosu Polskiego” sub „Spokojny”. 7-2 m

Doniesienia rozm.

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie. Piotrkowska 152, m. 14. 55-10-d

Interesy handlowe

Wspólnik chrześcijański z kapitałem 15,000 zł. poszukiwany zaraz do korzystnego nowego otwierającego się interesu handlowego. Oferty do „Głosu Polskiego” dla „Wspólnika” 279-1-h

Zagabione dokum.

Prakowska Adela zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 278-3-z

zaginął dowód osobisty wydany na imię Janiny Marji Stauslavy Keppe w X. komisariacie m. Łodzi. 69-1-z